

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prerogatywa miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosobienie -- 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju -- zł. 5.--; zagranicę -- zł. 7.20.

Telefony „Głosu Polskiego” -- Redakcja dzienna 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99; administracja i ekspedycja: 1-99.

Cena 20 groszy

Redakcja i Administracja
Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Konto czekowe w P. K. O.
Nr. 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy 60
1 strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt
Nekrologi 30 „ „ „ „
Nadesłane po tekście 30 „ „ „ „
Zwyczajne 10 „ „ strona 10 szpalt
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. 0.000
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej

Najwyższy dom na świecie



Najwyższa „piramida” współczesna, która ma stanąć w Detroit.

Przedstawiony w modelu na naszej ilustracji najwyższy, nawet w Ameryce, „drapacz chmur” stanie niebawem w Detroit. Ma to być „wieża książek” i będzie miał 80 pięter, osiągając wysokość niedościgną dotychczas przez współczesne budowle Detroit, aczkolwiek wspomniany dom jeszcze go nie zdobi dumne jest już na krety, że zdobędzie budynek, przy którym nowojorskie olbrzymy będą „karzełkami”.

Epidemia grypy

znowu rozszalała się nad Europą

PARYŻ, 5.1. (PAT). W Paryżu i na prowincji epidemia grypy przybrała bardzo poważne rozmiary. W szczególności silnie występuje grypa w okolicy Montpellier, gdzie zmarły dotychczas 32 osoby.

BERN, 5.1. (PAT). Epidemia grypy przybrała w Szwajcarii zachodniej i środkowej bardzo poważny charakter. W kantonie geneńskim zachorowało około 28 tysięcy ludzi. W kantonie Bazylea zamknięto z powodu grypy szkoły.

LONDYN, 5.1. (PAT). Epidemia grypy, panująca w kilku krajach europejskich, przedostała się również do Londynu. Jak dotychczas, przebieg choroby nie jest ostry. Jako główne objawy występują ból głowy i kłucie w krzyżu.

Praca nad budżetem dobiega końca Skandaliczne ataki endeckie na Korpus oficerski P. Harusewicz stawia za wzór sądy wojenne Rosji carskiej!

Nasz warszawski korespondent telefontuje:
Na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej zatwierdzono resztę budżetu min. sprawiedliwości, przyjmując dwa wnioski o wstawienie 60 tys. zł. do dyspozycji min. sprawiedliwości dla urzędników kontraktowych, zajętych w specjalnych pracach ustawodawczych oraz wstawienie 20 tys. zł. na dwa etaty sędziowskie w wydziale handlowym sądu okręgowego w Warszawie.

Później komisja przyjęła budżet długów państwowych (tzw. in- wald) na rok 1927.

Przy budżecie M. S. Wojsk. rozwinęła się gorąca dyskusja. Referent pos. Kościółkowski wskazał na wstępie że wskutek wycofania par. 4 o 80 milionów kredytu inwestycyjnego, budżet M. S. Wojsk. uległ zasadniczej zmianie. O dalszej jego redukcji mowy być nie może. Referent wnosi o przyjęcie budżetu bez zmian.

Poseł Harusewicz (Z. L. N.) składa trzy wnioski demonstracyjne:

- 1) O skreślenie 1 miliona z uposażeń centrali M. S. Wojsk.
- 2) O skreślenie 1 miliona z uposażeń wojsk.
- 3) O skreślenie 10 tys. zł. z uposażenia korpusu sądowego.

Wszystkie te wnioski p. Harusewicz motywuje w sposób demonstracyjny i zupełnie nierzeczowy. Dla przywołania wspomnianego w wstępie o przeroście administracji, ale natychmiast potem przechodzi do ataku na korpus oficerski i sądy wojskowe. Przypomnił sprawę pobycia posła Zdziechowskiego, sprawę więzionych generałów i podnosi pod niebiosa sądownictwo wojskowe w Rosji carskiej, stawiając je za przykład sądom wojskowym w Polsce.

Wystąpienie pos. Harusewicza wywołało energiczną odprawę ze strony referenta pos. Kościółkowskiego, pos. Półkiewicza ze stronnictwa chłopskiego, podsekretarza stanu gen. Konarzewskiego i wreszcie pos. Libermana z P. P. S.

Pierwsi dwaj mówcy wskazywali, że p. Harusewicz nie powoduje się rzeczowymi względami, że nie chodzi mu wcale o oszczędność bo oczywiście 1 milion skreślenia nie zmniejszy przerostu administracji. Podsekretarz stanu gen. Konarzewski zastrzegł się bardzo ostro przeciwko atakom na korpus oficerski i sądy, a szczególnie przeciwko stawianiu za przykład Rosji carskiej. Co się tyczy napadu na pos. Zdziechowskiego, to pomawianie o ten napad oficerów jest obrazą korpusu oficerskiego. Było to dzieło prowokacji, oficerowie w nim udziału nie braли. Ataki na wojsko są zupełnie nie na miejscu i mogą osłabić moralną gotowość bojową armii.

Przy głosowaniu wszystkie wnioski p. Harusewicza upadły, przyczem poparł go tylko dwaj przedstawiciele klubu chrześcijańsko-demokratycznego. Natomiast przeszedł wniosek pos. Polakiewicza, aby jeden milion z utrzymania wojska przenieść do rubryki „rezerywy zaopatrzenia”.

W budżecie ministerstwa pracy nie poczyniono zmian.

Przy budżecie robót publicznych przyjęto wniosek referenta o powiększenie o 12 i pół tys. dochodów z państwowych zakładów obróbki drzewa w Porsenkowie pod Lwowem.

Po południu zatwierdzono w 3-m czytaniu budżet ministerstwa komunikacji i generalnej dyrekcji poczt i telegrafów. Ten ostatni budżet komisja przyjęła bez dyskusji i bez zmian.

Najdłuższą dyskusję wywołała sprawa zakupienia przez rząd fabryki wagonów w Ostrowiu. Ponieważ cała sprawa i warunki transakcji nie wydawały się komisji dość szczegółowo omówione, przeło komisja przyjęła jednogłośnie wniosek przewodniczącego, aby de cyzję w tej sprawie odłożyć na następne posiedzenie, a tymczasem wybrać specjalną podkomisję z pięciu posłów dla dokładnego zbadania całego materiału. Podkomisja zbierze się w piątek rano, natomiast pełne posiedzenie komisji odbędzie się we wtorek o godzinie 10.30 rano.

W budżecie „polskie kolonialne” przyjęto w dochody wnioski rządowe z poprawkami referenta o podwyższenie o 1 milion dochodów z przewozu tórnów. W wydatkach przyjęto wniosek o utrzymanie wbrew propozycji rządowej kwoty na budowę kolei Bydgoszcz-Gdynia 6 milionów na miejsce proponowanych przez rząd 3 milionów. Natomiast z proponowanych przez rząd 4 milionów na przebudowę stacji i dworców przyjęto tylko 2 miliony.

Kryzys gabinetowy w Niemczech Misje tworzenia rządu otrzymał dr. Curtius

BERLIN, 5.1. (PAT). Z kół parlamentarnych dowiaduje się biuro Wolffa, że misję utworzenia nowego gabinetu powierzył prezydent Hindenburg ministrowi gospodarstwa, dr. Curtiusowi, który chwilowo bawi w Wiesbaden. Usiłowania d-ra Curtiusa skierowane będą przypuszczalnie w stronę utworzenia jaknajszerszej platformy koalicyjnej.

W przyszłym tygodniu zbierze się na naradę naczelny zarząd partii centrum, którego odcisne uchwały będą miały duże znaczenie w dalszym przebiegu rokowań międzyfrakcyjnych. Wszelkie dotychczasowe przewidywania w sprawie nowego gabinetu są, jak zapewnia biuro Wolffa, czysto dowolnymi kombinacjami, w szczególności zaś są niemi pogłoski, dotyczące obsadzenia poszczególnych resortów ministerjalnych.

Narazie stwierdzić można jedynie, że przesilenie gabinetowe znajduje się w swym stadium początkowym i że dopiero w następnym tygodniu próby rozwiązania kryzysu przybiorą bardziej realne kształty.

Zatarg litewsko-niemiecki był zwyczajnym bluffem

KOWNO, 4.1. (Tel. wł. „Głosu Polskiego”). Okazuje się że cała akcja, zamieniona pomiędzy dyplomacją litewską a niemiecką, w sprawie rzekomego zatargu niemiecko-litewskiego, rozplynęła się w nicłość. Premier litewski, Waldemaras, dał obecnie zapewnienie daleko idące, że Litwa będzie respektowała prawa Niemców kłajpedzkich, o ile ci zobowiążą się wstąpić do rządu i poprzeć go czynnie.

Niemcy kłajpedzcy oświadczyli wyraźnie, że mają zaufanie do obecnego premiera Waldemarasa. Organ poselstwa niemieckiego „Litauische Rundschau”, który przestał wychodzić w porozumieniu ze stroną litewską i Niemcami, obecnie znowu wychodzi, oświadczając w programowym artykule, że poprze obecną politykę Waldemarasa ponieważ uważa, że rząd ten jest najlepszym dla kraju.

Oslawiony Kurnatowski Stawił się do sędziego śledczego w Warszawie

WARSZAWA, 5.1. (PAT). W dniu 4 b. m. przybył z zagranicy do Gdańska były naczelnik wydziału urzędu śledczego w Warszawie, Ludwik Kurnatowski, i oddał się do dyspozycji władz śledczych. Po przesłuchaniu go przez sędziego śledczego, Jaworowskiego, w Warszawie, Kurnatowski został zwolniony za kaucją 2 tys. zł.

Jak wiadomo, Kurnatowski został postawiony w stan oskarżenia w związku z wykryciem nadużyć w warszawskim urzędzie śledczym.

Skatowanie Wenklera zostanie zbadane przez komendę policji

LWÓW, 5.1. (PAT). W związku ze sprawą tragicznej śmierci Wenklera, który zmarł wskutek pobicia w areszcie policyjnym, co znalazło echo w rozprawie sądowej, komendant główny policji państwowej, płk. Maleszewski wydelegował szefa sekretariatu komendy ppłk. Naglera, celem komisijnego zbadania na miejscu stanu faktycznego sprawy, oraz o koliczności z nią związanych. Delegat odbył we Lwowie szereg konferencji, mających na celu zebranie materiału informacyjnego.

Wszystkim PP. Artystkom i Artystom, którzy swą bezinteresowną pracą przyczynili się do uświetnienia wieczoru Sylwestrowego w Filharmonji, wszystkim Sz. Paniom i Sz. Panom za niezwykle gorliwą i owocną pracę, która przyczyniła się do świetnego rezultatu imprezy, a wreszcie za hojne ofiary całego Komitetu na bufet i bar, składa najgorętsze i najserdeczniejsze podziękowanie

Zarząd Towarzystwa
„NIEDOLA DZIECIECIA”

Wszystkie stronnictwa poprą rząd w jego polityce zagranicznej Tedy p. Seyda podejrzewa p. Zaleskiego o zaprzędanie Polski Niemcom

Wrażenia ogólne

Wczorajsza dyskusja nad ekspozycją min. Zaleskiego na posiedzeniu komisji do spraw zagranicznych zakończono bez uchwały. Minister Zaleski, który przemawiał na zakończenie po raz drugi, zreasumował swoje wrażenia zupełnie słusznie, że będzie miał poparcie w swoich poczynaniach we wszystkich ugrupowaniach sejmu.

Poza tem poparciem stoi tylko jeden klub — związek ludowo-narodowy, który przez usta p. Marjana Seydy, najnieudolniejszego ze wszystkich ministrów spraw zagranicznych, jakich mieliśmy, oświadczył, że ekspozycję p. Zaleskiego nie chce przyjąć do wiadomości.

P. Stroński też jest usposobiony pesymistycznie i widzi same czarne chmury dookoła, ale p. Seyda dostrzegł jeszcze coś gorszego. Jego zdaniem minister Zaleski poprostu oddaje Polskę Niemcom.

Nic dziwnego, że na te płaszczyzny uwagi i koncepty minister nie reagował.

St. Gr.

Przebieg obrad

SEJMOWA KOMISJA SPRAW ZAGRANICZNYCH

na wczorajszym posiedzeniu przystąpiła do dyskusji nad ekspozycją ministra spraw zagranicznych.

KRYTYCZNE UWAGI PANA STROŃSKIEGO.

Pierwszy zabrał głos poseł Stroński, który w dłuższym przemówieniu wypowiedział cały szereg uwag krytycznych w związku z poszczególnymi zagadnieniami, poruszonemi przez ministra w jego ekspozycji. Przedewszystkiem poseł Stroński oświadczył, że nie może się zgodzić na pogląd iż zmiana nadzoru komisji międzysojuszniczej na nadzór, wykonywany przez komisję ligi narodów, nie jest pod względem skuteczności z naszego punktu widzenia zmianą pogarszającą. Mówca przeciwnie, uważa, że jest to zmiana ogromna na gorsze, że jest to wogóle zniesienie nadzoru i doprowadzenie do jakiejś urojonej możliwości badań dalszych zbrojeń Niemiec.

Następnie omawiając sprawę polityczną, wytworzoną po układach locarneńskich, poseł Stroński stwierdza, że sytuacja obecna potwierdziła jego zapatrywania, iż układy locarneńskie są układami między państwami a nie siedmiu państwami. Poza radą ligi narodów załatwia się sprawy, które następnie przychodzą na posiedzenie rady ligi i rada może tylko rozstrzygnąć je jednomyślnie, bo nie innego nie ma do załatwienia.

O ostatnich wypadkach litewskich p. Stroński wyraża pogląd, że Litwa jest w Europie czynnikiem gry politycznej innych państw i narzędziem w rękach Rosji lub Niemiec. Obecnie jest pod przeważającymi wpływami Niemiec przewrót zaś ostatni wysunął tam na czoło działaczy z okresu okupacji niemieckiej. Litwa dąży do wywołania zawieruchy na wschodzie. P. Stresemann obecnym przewrotem na Litwie nie zachował p. Czicherina i musiał mu zaręczyć, że krzywdy przytem nie stanie się Rosji, lecz komus innemu.

Co do stosunków z Rosją, poseł Stroński uważa za konieczne zawarcie układu między Rosją a wszystkimi jej sąsiadami o zabezpieczenie granic. Stosunki nasze z tem państwem od pewnego czasu utknęły na martwym punkcie, a przedłużenie tego stanu rzeczy jest nie wskazane.

MOWA P. NIEDZIAŁKOWSKIEGO.

Następny mówca, poseł Niedziałkowski, dowodzi, że początki

niepomyślnego układu sił nie należy doszukiwać się w błędach Locarna, lecz właśnie wcześniej. Nie da się zaprzeczyć że rola rady ligi zaczyna się zmniejszać i że zaznacza się powrót do koncertu wielkich mocarstw. Jest to zwrot szkodliwy i w interesie Polski jest wzmocnienie działalności ligi narodów. Jest to zadanie bardzo trudne, ale też niemożliwą jest inna metoda, niż ta, którą nakreślił wczoraj minister. Nikt też innej metody nie wskazał. Zasadnicza linia naszej polityki zagranicznej wydaje się mówcy zupełnie słuszną. Zdała ona najlepszy egzamin podczas przewrotu na Litwie wykazując zupełny spokój. Ta postawa Polski wywarła jak najlepsze wrażenie i ma duże znaczenie na przyszłość.

Poseł Niedziałkowski godzi się na pogląd, że przewrót na Litwie nie jest tylko wewnętrzny. Na Litwie obalono czynniki, które przetrwały niepodległości Litwy i wierzyli w nią, a do głosu przyszli ci, którzy uważają, że niepodległość Litwy jest niemożliwa do utrzymania. Takie stanowisko wywołać może w przyszłości zaburzenia bardzo poważne.

Kończąc, p. Niedziałkowski oświadczył: Polska ma szansę utrzymania się na dzisiejszym poziomie wpływów politycznych, a nawet powiększenia ich, ale tylko przy utrwaleniu swego ustroju demokratycznego i gruntownej zmianie swej polityki narodowościowej. Zasadnicza linia polityki min. Zaleskiego jest słuszną, tylko należy zmoczyć aktywność naszej polityki.

P. SEYDA NIEZADOWOLONY.

Pos. Seyda (Z. L. N.) twierdzi że wtorkowe ekspozycje ministra nie dało odpowiedzi na pytania, które niepokoją społeczeństwo. W Polsce rozumiemy, że za cenę Locarna dostaniemy się do rady ligi i zdolamy zrównoważyć tam wpływ Niemiec i pośrednio pohamować ich zbrojenia. Niestety, rzeczywistość posła inności tożsami. Oddźwięku tych rzeczy mówca nie znajduje w przemówieniu ministra. Front zbrojeń niemieckich oczywiście jest zwrócony na Wisłę i trzeba to głośno powiedzieć, że obecna polityka Francji nie liczy się dostatecznie z następstwami.

Z tych wszystkich błędów, oświadcza na końcu mówca, klub jego nie może przyjąć do wiadomości ekspozycje ministra.

UWAGI P. REICHA.

Następny mówca pos. Reich (Koło żyd.) co do kwestji usunięcia komisji międzysojuszniczej jest zdania, że Polska wygrywa na tej

zmianie, bo w komisji międzysojuszniczej nie miała nic do mówienia, a w komisji ligi narodów ma głos. W dalszym ciągu wychodząc z założenia, że polityka zagraniczna łączy się ściśle z wewnętrzną - narodowościową, poseł Reich porusza kwestję żydowską, przyczem prosi ministra, aby ze względu na łączność tej sprawy, z polityką zagraniczną, położył na nią nacisk i aby zwrócił się do Rumunii w sprawie tych postulatów, które żydzi polscy wysuwają w stosunku do Rumunii.

POS. WASYŃCZUK (KL. UKR.)

dowodzi, że kwestja ukraińska decydująco wpłynie na rozwój wypadków na wschodzie Europy. Kwestja ta musi być rozwiązana w myśl dążeń narodu ukraińskiego do niepodległości, zaś sztuka ministrów powinno być, żeby ten proces odbył się drogą pokojową.

POS. MIEDZIŃSKI

stwierdza, że nie cały naród niemiecki dąży do wojny, bo pamięć ofiar, strat i nędzy jest tam bardzo silna.

Obecny stan faktyczny nie jest zbyt pomyślny, ale nie można ministrowi naszemu zarzucać niewyzyskania wpływów zakulisowych. gdyż o tych sprawach nie można mówić na komisji, ani wiedzieć, w jakim stopniu zostały wyzyskane.

POS. RUDZIŃSKI (WYZWOL.)

podkreślił w swem krótkim przemówieniu, że za mało robi się u nas dla propagandy zagranicznej i nie wyszukuje się zupełnie osmiu milionów polaków, rozrzuconych po całym świecie, jako czynnika polskiej racji stanu.

POS. DĄBSKI (STR. CHŁOP.)

podkreśla, że najdonioślejszą rzeczą w przemówieniu ministra było oficjalne stwierdzenie, że różnica między bezpieczeństwem granicy na zachodzie i na wschodzie jest największym niebezpieczeństwem dla pokoju. Zdaniem mówcy, minister w swoim ekspozycji nie wysunął jednakoż konsekwencji, co dalej będziemy robili w tym stanie rzeczy. Co się tyczy stosunku do Rosji, to mamy nadzieję, że nowy nasz przedstawiciel poprowadzi tę rzecz w sposób bardziej twórczy.

POS. CZERNIEWSKI (CH. DEM.)

uważa, że ekspozycje ministra było nacechowane tonem pro foro externo. Oceniając je z tego punktu widzenia, mówca stwierdza duży postęp, przyczem uważa, że nie zupełnie słusznie niektórzy mówcy starali się osłabić doniosłość pewnych faktów. Minister spraw zagranicznych powinien zawsze

mieć poparcie w komisji naszej i w sejmie. Jeżeli minister musi mówić z wielką rezerwą, to komisja powinna ton swój podnieść aby minister mógł powołać się na opinię społeczeństwa w swoich wystąpieniach.

REPLIKA MIN. ZALESKIEGO.

W końcu dyskusji zabrał głos p. minister Zaleski, który powiedział między innymi, co następuje: Cała dyskusja utwierdza mnie w przekonaniu, że mogę liczyć w swoich poczynaniach na poparcie wszystkich stron opinii, reprezentowanej tutaj. Jeżeli się zaznaczyły różnice zdań, to mojem zdaniem, dlatego tylko, że mówcy rozważali kwestje z różnych punktów widzenia. Jedni podkreślali te niewątpliwie niebezpieczeństwa, które nam grożą, inni oświecali te strony, które są w naszej polityce jasne. Jedne drugich zresztą nie wykluczają. Ja starałem się w swoim ekspozycji, iść drogą pośrednią, bo nie mogłem i nie chciałem nigdy być zaliczony do tych, o których poseł Wasyńczuk mówił, że z trwogą patrzą w przyszłość. Ja z trwogą w przyszłość nie patrzę, chociaż widzę, że mamy przed sobą sytuację rzeczywistości niełatwą. Musimy się liczyć z tem, że państwa sprzymierzone starają się teraz w szybkim tempie wrócić do normalnych stosunków międzynarodowych tak, jak to pojmowano przed wojną. Przytem musimy się zabezpieczyć przed różnemi rzeczami, które nam grożą, i które tu już różni mówcy wyszczególniali, lecz mamy na to różne sposoby.

Przedewszystkiem stwierdzam stanowczo, że sojusz nasz z Francją bynajmniej nie osłabił, lecz przeciwnie, wzmocnił się. Francja doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że znosząc różne wyjątkowe zarządzenia przeciwko Niemcom, osłabia i swoje własne bezpieczeństwo i dlatego sojusz jej z Polską nabiera dla niej większego znaczenia, czego niemal codziennie mamy dowody. Dalej mamy kwestję naszego stanowiska w radzie ligi.

Pozatem mamy nasze stosunki z innymi państwami: dobre stosunki z Czechosłowacją, Jugosławią, Turcją, sojusz z Rumunją. Wszystko to są środki, dzięki którym możemy spokojnie patrzeć w przyszłość, naturalnie stosując całą naszą czujność i wyczerpaną pracę. Co do traktatu handlowego z Niemcami, to musimy sąd o tej sprawie odłożyć aż do zakończenia kryzysu rządowego w Niemczech.

Na tem dyskusję wyczerpano i posiedzenie zamknięto.

SPRAWA MORSKICH DRAPIEŻNIKÓW

Przed ogłoszeniem wyroku w procesie Bartoszewicza i znacznych jego towarzyszy Motywy wyroku wynosić będą przeszło 100 arkuszy

Wobec niezwykłego wśród społeczeństwa zainteresowania, jakie budzi mający zapasć wyrok w 2-miesiące ciągnącej się sprawie Bartoszewicza i 10-ciu innych oficerów kierownictwa marynarki wojennej, oskarżonych już to o nadużycia na szkodę skarbu, już to o niedbalstwa służbowe — zdołaliśmy się dowiedzieć, że wojskowy sąd okręgowy w Warszawie zakończył tajną naradę nad wyrokiem i obecnie opracowuje intensywnie sentencję wyroku, mającą wynosić wedle nowego ugrupowania zarzutów, wywołanego zmianą kwalifikacji kilkadziesiąt arkuszy piśma.

Wyrok będzie ogłoszony najprawdopodobniej w dniu 10. lub 11 stycznia r. b.

Wbrew mylnym wzmiankom niektórych organów prasy, uzasadnienie wyroku nie zostanie ogłoszone później, lecz zaraz równocześnie z ogłoszeniem t.zw. temoru wyroku.

Jedynie pisemny wyrok w swej całości, t. j. z pisemnem umotywowaniem, nastąpi później mianowicie dopiero z końcem stycznia r. b.

OBOWIĄZEK SADU WOJSKOWEGO.

Wojskowa ustawa postępowania karnego nakłada obowiązek ogłoszenia wraz z sentencją wyroku zaraz i motywacji.

Motywowanie to może się ograniczyć do kwestji istotnych, które dopiero w piśmiennem wydaniu wyroku zostają szerzej i dokładniej przedstawione.

Inaczej jest w ustawie postępowania karnego przed sądem powszechnym w był. Kongresówce, gdzie sąd ogłasza tylko sentencję wyroku, uzasadnienie zaś — po sporządzeniu ich na piśmie później, zwykle w dwa tygodnie po ogłoszeniu sentencji.

Ogłoszenie uzasadnienia wyroku zaraz i to ustnie, — sprawa oczywista sądowni, a właściwie przewodniczącemu, wiele trudności i pracy nad ujęciem prawniczym i faktycznym sprawy.

Motywy wyroku w sprawie Bartoszewicza i in. będą wynosiły dużo więcej ponad 100 arkuszy piśma.

Złoży w nich przewodniczący, ppłk. Orski, nowy egzamin wyśiłku, swych zdolności i ogromu włożonej pracy.

PRAWO OSKARŻONYCH I PROKURATORA.

Oskarżenia od dnia ogłoszenia wyroku mają trzy dni czasu do zgłoszenia środków prawnych, których pisemne uzasadnienie mogą, wedle przyjętej praktyki i judykatury sądowej wojskowej wnieść później, po otrzymaniu wyroku na piśmie.

Prokuratora — a w danym wypadku znanego już czytelnikom z tej sprawy mjr. Rumińskiego — obowiązuje 3-dniowy termin do zgłoszenia środka prawnego i dalszy, 5-dniowy, do jego wypowiedzenia pisemnego — od daty ogłoszenia ustnie wyroku.

Pożar fabryki.

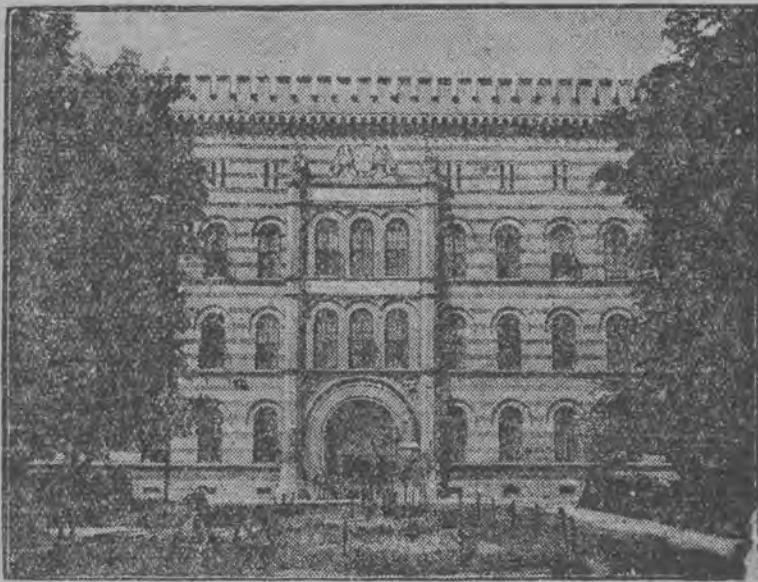
Krwawe rozruchy o znaczki pocztowe

PARYŻ, 2.1. (PAT). Pisma donoszą z Kairu, iż z powodu wypuszczenia tam nowego typu znaczków pocztowych, doszło do rozruchów, w wyniku których 5 osób zostało zabitych, a kilkanaście odniosło rany.

Nowy cesarz japoński zachorował

TOKIO, 3. 1. (PAT). Cesarz Hiro - Sito zaniemógł. Choroba ta wywołana jest przemęczeniem i nie ma charakteru poważnego.

Spór o dom inwalidów we Lwowie



Sporny obecnie gmach inwalidów we Lwowie.

Na Kleparowie we Lwowie wznosi się wśród ogrodów wielki gmach o wyglądzie średniowiecznego zamku. Jest to siedziba inwalidów, zbudowana w latach 1855 — 1863 za rządów austriackich z darów i składek społeczeństwa lwowskiego. Obecnie mieszkają tam ci,

którzy w walkach o niepodległość i całość Rzeczypospolitej postradali zdrowie.

Pomimo, że dom inwalidów jest bezsprzecznie ich własnością, gdyż na ten cel został wybudowany, nie mają w nim spokojnego przytułku biedne kaleki. Od kilku bowiem lat toczy się pomiędzy zarządem domu i zwiazkiem inwalidów a komendą szpitala wojskowego spór o ten budynek. Zarząd szpitala zamierza przenieść tam nie swoje oddziały i wyrugować z częściowo inwalidów z ich szpitala. Pozostali inwalidzi, przeważnie ociemniałi, walczą jak mogą, by im nie odbierano przytułku, gdzie mają wygodny kąpiel i wspólnie z towarzyszami mogą znaleźć zarobku i opiece.

Wiadomości bieżące

Prezydent miasta Cynarki

wyjeżdża na urlop do Monte-Catini

Z dniem 7 b. m. rozpoczyna 15-dniowy urlop wypoczynkowy p. prezydent m. Łodzi, M. Cynarski, udając się do Monte-Catini.

P. prezydenta miasta w czynnościach urzędowych zastępować będzie p. wiceprezydent, inż. W. Wojewódzki; w komitecie rozbudowy miasta — wiceprzewodniczący, inżynier, inż. K. Folkierski; w posiedzeniach prezydium magistratu — inżynier Kruczkowski.

Hallo, hallo Berlin!

Łódź uzyskała połączenie telefoniczne z Niemcami

(b) Dotychczas Łódź nie posiadała komunikacji telefonicznej z Niemcami i firmy łódzkie zmuszone były wysyłać swych przedstawicieli do Warszawy, by połączyć się telefonicznie z Berlinem lub innym miastem Niemiec.

Z dnia 1 stycznia r. b. została uruchomiona komunikacja telefoniczna międzymiastowa polsko-niemiecka.

Narazie można porozumiewać się z Łodzi z następującymi miastami w Niemczech: Berlinem, Hamburgiem, Lipskiem, Kołobrzegiem, Szczecinem, Wrocławiem, Bytomiem oraz szeregiem mniejszych miast. Trzyminutowa rozmowa z Berlinem kosztuje 7.56.

Gen. W Deeds w Łodzi

Polityczna „herbatka“

(e) Dzisiaj po południu odbędzie się w prywatnym mieszkaniu przy myślowca p. N. Eitingona, przyjęcie na cześć bawiącego w Łodzi Sir W. Deeds'a, generała armii angielskiej b. premiera rządu palestyńskiego i jednego z najważniejszych kandydatów na stanowisko wysokiego komisarza w Palestynie. W przyjęciu tem wezmą udział przedstawiciele władz rządowych z wojewodą Jaszczółtem na czele, reprezentanci samorządu, organizacji społecznych i kulturalnych, oraz przemysłu. Podczas przyjęcia tego dostojny gość wygłosi obszernie przemówienie o podkładzie politycznym.

Tablica pamiątkowa w koszarach artyleryjskich

W baterji 3-ej 10 pułku Kaniowskiego artylerji polowej odbyła się z okazji świąt rzadka uroczystość poświęcenia marmurowej tablicy pamiątkowej ku czci męcznych i walecznych, odznaczonych w wojnie polsko-bolszewickiej.

Uroczystość zaszczycił swą obecnością gen. Małachowski, dowódca dywizji, przedstawiciele prasy, pułk. Dziduchowski, d-ca 10 p. a. p., wraz z gronem oficerów, poświęcenia zaś dokonał ks. proboszcz dywizji.

Tablica z marmuru kararyjskiego, ozdobiona kutym „Krzyżem Kaniowskim“ została baterji 230-fiarowana przez jej wykonawcę i żołnierza 3-ej baterji, bombardiera Edwartha Szymańskiego.

Drobny przemysł

dąży do konsolidacji

(b) Stowarzyszenie fabrykantów przemysłu włókienniczego (ul. Zachodnia 68) wezwało delegatów związków prowincjonalnych fabrykantów przemysłu włókienniczego na niedzielę, dn. 9 stycznia. Celem zebrania jest centralizowanie średniego i drobnego przemysłu włókienniczego województwa dla obrony interesów gospodarczych.

Jazzband -- marszłem żałobnym

Samobójstwo porucznika ułanów na dancingu

Z Warszawy donoszą do „Głosu Polskiego“:

Koło godziny 1 min. 30 w nocy na sali restauracyjnej hotelu angielskiego, gdy orkiestra grała do jednego z najmłodniejszych tańców, a dziesiątki par splecionych wykonywały mocno skomplikowane ruchy charlestona, nagle rozległ się wystrzał rewolwerowy.

Wszystko na sali zamarło. Kto żyw ruszył do stolika, przy którym leżał w kałuży krwi, trzymając w zaciśniętej konwulsyjnie dłoni rewolwer - browning, 28-letni porucznik ułanów, Jan Bartmański służący w Podbrodziu, pod Wilnem.

Przypadkowo obecny na sali porucznik - lekarz skonał śmiertelnie.

O osobie denata dowiadujemy się, iż jest synem obywatela ziemskiego z Małopolski, ostatnio zamieszkałego w Warszawie, przy ulicy Marszałkowskiej 127.

O przyczynie rozpaczliwego kroku krążą różne, niesprawdzone

z powodu późnej pory, pogłoski o zawadzie miłosnym i niesnaskach rodzinnych.

Jak się okazuje, denat na 10 minut przed samobójstwem zwrócił się do siedzącej przy sąsiednim stoliku tancerki - murzynki, mówiąc:

— Niech pani dziś nie tańczy; ja zaś z panią tańczyć nie mogę, gdyż jestem w mundurze.

Murzynka, władająca tylko językiem francuskim, Bartmańskiego jednak nie zrozumiała i już w chwili potem tańczyła z jakimś młodzieńcem.

Po chwili właśnie rozległ się wystrzał. Denat siedział przy stoliku sam jeden, oczekując, widząc, czyjeś przybycie.

Na miejsce wypadku przybyła natychmiast policja i dyżurny komendy miasta, którzy zajęli się dochodzeniem w tej sprawie.

Trupa zabezpieczono na miejscu do rana. Z powodu tego przykrego zajścia obecna na sali publiczność natychmiast opuściła salę restauracyjną.

Bała się zemsty opryszków

i złożyła przed sądem fałszywe zeznania

Sąd skazał ją na trzy miesiące więzienia

(r) W dniu wczorajszym sąd okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem sędziego Zaborowskiego, rozpatrywał sprawę 28-letniej Freidy Złotnik, oskarżonej o krzywoprzysięstwo.

Dnia 29 kwietnia 1926 roku z mieszkania Szlamy Orenbach (dwaj zbrojnicy usiłowali skraść większą ilość garderoby i srebra.

Na widok wchodzącej do mieszkania służącej, Freidy Złotnik, zbrojnicy porzucili łup, poczem zbiegli.

Podczas przeglądania albumu z fotografiami zbrojników mieszkaniowych w urzędzie śledczym, Złotnik wskazała dwie fotografie, według których ustalono iż zbrojnikami byli Chaskiel Orenbach i Izrael Moszek Steinhauer. Obydwaj zbrojnicy zostali aresztowani i podczas zarządzonej konfrontacji w urzędzie śledczym, Złotnikowa jeszcze raz kategorycznie oświadczyła, iż właśnie oni usiłowali dokonać kradzieży w mieszkaniu jej chlebodawcy.

Jednak na rozprawie sądowej w 3 okręgu sądu pokoju w Łodzi, w dniu 28 maja 1926 r., po złożeniu przysięgi Złotnikówna oświadczyła, iż w oskarżonych nie poznała sprawców kradzieży.

Na zapytanie sędziego Złotnikówna oświadczyła, iż badana w policji zeznała nieprawdę, jednakże obecnie, wskutek złożonej przysięgi, mówi prawdę.

Na mocy zeznań innych świadków, obydwa zbrojnicy zostali skazani po pół roku więzienia, zaś przeciwko Złotnikównie sąd wytoczył sprawę o krzywoprzysięstwo.

W dniu wczorajszym na rozprawie sądowej Złotnikówna przyznała się do krzywoprzysięstwa, oświadczając, iż gdy siedziała w poczekalni sądu pokoju, w dniu, gdy miała się odbyć sprawa Chaskiela Orenbacha i Izraela Moskza Steinhauera, doszło do niej dwóch

nieznanych mężczyzn, którzy zagrozili jej zabójstwem, o ile będzie zeznawać na niekorzyść ich kolegów.

W obawie przed zemstą zbrojniczą, zeznała nieprawdę. Prokurator Mandecki domagał się dla oskarżonej 1 roku więzienia, oświadczając, iż tylko odstrasząca kara może „odzwyczczyć“ świadków od krzywoprzysięstwa.

Obrońca oskarżonej, mecenas Landau, w przemowie swej podkreślił iż Złotnikówna, składając fałszywą przysięgę, nie działała z chęci zysku, lecz zmusiła ją do tego obawa przed zemstą zbrojniczą.

Po dłuższej naradzie sąd, wzięwszy pod uwagę wszystkie okoliczności łagodzące, skazał Freidę Złotnik na 3 miesiące więzienia.

Trupy padłych szczerów

gęsto usłały podwórka i piwnice łódzkie

W związku z notatką, jaka ukazała się w jednym z pism wczorajszych w sprawie rzekomej nieskuteczności trutek, wydawanych przez dozory sanitarne — magistrat m. Łodzi przesyła następujące wyjaśnienie:

Trutka używana w Łodzi, sporządzona została z cebuli morskiej, preparatu powszechnie używanego zagranicą, n. p. w roku ubiegłym w Berlinie. Na dowód, że i w Łodzi cebula morska dała dobre rezultaty, podajemy kilka adresów właścicieli nieruchomości, którzy o wynikach zawiadomili lekarzy sanitarnych:

Wodna 38 — kilka szczerów padło na powierzchnię.

Nawrot 35 — kilka szczerów padło na powierzchnię.

Lelewela 27-29 — padło kilka nacięć szczerów.

Nowo-Zarzewska 37 — padło kilkanaście szczerów.

Pożar fabryki

Straty wynoszą 2 tys. złotych

W dniu wczorajszym straż ogniowa została zawiadana o godzinie 7.30 rano do pożaru przy ul. Pieprzowej 17, należącej do firmy „Majer Mogilnicki“. Na miejsce pożaru przybył pierwszy po upływie 5 minut 2-gi oddział straży ogniowej pod dowództwem oddz. Kosa. Następnie przybył z pomocą 1-szy oddział straży.

Z chwilą przyjazdu straży ogniowej lewe skrzydło fabryki, w

którym znajdował się oddział szarpani, stało już w ogniu. Po godzinnej akcji ratowniczej pożar został ugaszony. Straty wynoszą 2 tysiące złotych.

Przeprowadzone dochodzenie policyjne ustaliło, iż ogień wybuchł wskutek nadmiernego napełnienia w piecu, wskutek niezamknięcia drzwiczek od pieca, rozpalony węgiel wypadł na przedzie powodując pożar. (r)

W spadku po okupantach

Kłopoty magistratu z gruntami włościańskimi

W związku z niecisłami i alarmującymi wiadomościami niektórych dzienników miejscowych w sprawie orzeczenia najwyższego trybunału administracyjnego co do zwolnienia gruntów, przyłączonych w r. 1915 do miasta, od ograniczeń, którym podlegają grunty włościańskie i wyłączenia tychże gruntów z tabel likwidacyjnych i nadawczych, — magistrat m. Łodzi nadsyła nam następujące wyjaśnienie.

Sprawa gruntów podmiejskich, przyłączonych przez okupantów w 1915 r. do miasta wobec istniejących wątpliwości z powodu zaniebdania przez władze niemieckie niezbędnych formalności prawnych oddawna pozostawała w zawieszaniu i nie mogła być definitywnie uregulowana bez decydującego orzeczenia instancji miarodajnych. Magistrat m. Łodzi, uważając ten stan rzeczy za wysoce szkodliwy dla interesów ludności i miasta i chcąc sprawę ostatecznie wyjaśnić pod względem prawnym, spowodował w drodze właściwej orzeczenie najwyższego trybunału administracyjnego umożliwiając tym sposobem podjęcie dalszych kroków.

To też natychmiast po nadejściu orzeczenia najwyższego trybunału, w dniu 28 ub. m., prezydium magistratu in corpore odbyło konferencję z p. wojewodą Jaszczółtem i p. naczelnikiem wydziału samorządowego — p. Zakrzewskim, na której to konferencji p. wojewoda przyrzekł przedstawicielom miasta pełne swe poparcie w omawianej sprawie, oraz interwencję w ministerstwie spraw wewnętrznych. Prezydium magistratu złożyło na ręce p. wojewody obszerny, szczegółowo umotywowany memoriał, zawierający m. innymi projekty i wnioski zarządu miejskiego co do ostatecznego załatwienia sprawy włączonych gruntów.

Ze względu na to, iż sprawa ta ma doniosłe znaczenie zarówno dla władz samorządowych, jak rządowych oraz z uwagi na fakt, że dalsze utrzymanie aktualnego stanu rzeczy wywołać by musiało dla zainteresowanej ludności szereg różnych utrudnień i komplikacji, — należy żywić uzasadnione nadzieje szybkiego i pomyślnego dla interesów miasta a definitywnego uregulowania całej tej sprawy, wywołującej niewłaściwe komentarze.

Bolączki komunikacyjne

zostaną usunięte przez nowy rozkład jazdy

Władze kolejowe opracowują nowy rozkład jazdy na rok 1927, który wejdzie w życie 1 czerwca. Byłoby pożądanym, aby przy tej okazji usunięto istniejące od szeregu lat niedogodności. Władze kolejowe liczyły się zbyt mało z obecnym podziałem terytorjalnym Polski na województwa i nie zapomniały miastom wojewódzkim dogodnego połączenia kolejowego z terytorjum województwa.

Brak ten daje się szczególnie odczuwać w tych miastach wojewódzkich, które nie są, jak Warszawa, Lwów, Kraków, Poznań, Brześć ważnymi węzłami kolejowymi.

Łódź posiada niedogodne połączenie kolejowe z całą zachodnią częścią województwa łódzkiego, t. j. z linią Kutno — Koło —

Konin — Sępólno, skąd codziennie dąży do Łodzi setki interesentów. Mimo żądań, wysuniętych w tym kierunku, na tej linii nie wprowadzono bezpośrednich pociągów nocnych z Łodzi przez Łęczycę, Koło do Poznania, ani bezpośrednich wagonów. Wobec tego podróżni muszą się w nocy przesiadać w Kutnie.

Bardzo niedogodne połączenie z wschodnimi powiatami województwa ma też Lublin — Brześć, która łączy Lublin z powiatem białskim, oraz Międzyrzeczem i z linią Brześć — Chełm, która przecina powiat włodawski.

Wilno ma także szwankujące połączenie kolejowe. Na linii do Mołodeczna wychodzi pociąg osobowy z Wilna o zbyt późnej porze (g. 22 min. 15), zamiast o godz. 18, jak tego domagają się miejscowe czynniki, co powoduje powrót nocą do miejsc zamieszkania.

Białystok ma tylko raz na dobę pociąg osobowy w kierunku Łomży i Ostrołki, co utrudnia komunikację okolic kurpiowskich miastem wojewódzkim.

Fabryka Karloni zamknięta

Ostry zatarg z robotnikami

(b) Jak już donosiliśmy, wynikł zatarg w fabryce Karloni przy ul. Konstantynowskiej na ile nie wyrabiania stawk.

Ponieważ 5-ciu tkaczy z tego powodu porzuciło pracę, fabryka została w dniu wczorajszym przez właścicieli zamknięta, a pozostawili na pracy liczni robotnicy zwrócić się z zażaleniem do związku, który sprawę skierował do inspektora pracy.

Wszyscy przeciwko wszystkim

Partyjna wojna domowa w tomaszowskiej kasie chorych

(b) Od połowy maja r. ub., t. j. od czasu wyborów do nowej rady kasy chorych w Tomaszowie, rozpoczęły się zacięte walki partyjne o władzę.

Walki te doprowadziły do rozwiązania w końcu października zarządu kasy i wyznaczenia komisarza rządowego, p. Wł. Wsiada.

Zarząd kasy chorych wniósł rekurs do głównego zarządu ubezpieczeń, a frakcje większościowe

przygotowały się do walki z komisarzem na posiedzeniu rady kasy.

Na wniosek frakcji N. P. R. uchwalono po burzliwej dyskusji skreślić cały porządek dzienny posiedzenia, przedstawiony przez komisarza, wyznaczyć nowe posiedzenie na 15 stycznia i dokonać wyboru nowego zarządu. Oczekiwane są gwałtowne debaty, gdyż żadne ze stronnictw politycznych nie ma większości, a kompromis jest niemożliwy.

Aresztowanie komisarza policji Z jego rozkazu posterunkowi zbierali u kupców „dary świąteczne“

Z polecenia prokuratury został aresztowany podkomisarz Pachowicz w Łodzi, zastępca komisarza 10-go okręgu st. przodownik Radziszewski i st. posterunkowy Kotylnia. Wszyscy st. przodownicy i przodownicy zostali przeniesieni do innych komisariatów, a kilku zawieszono.

Stwierdzono, że kom. Pachowicz przed świętami zwołał wszystkich dzielnicowych swego komisariatu i polecił im, by w obrębie swego re-

jonu zbierali w sklepach „dary świąteczne“.

Na stanowisko 10-go komisariatu został tymczasowo powołany kierownik 13-go komisariatu policyjnego, p. Kalman.

Dzielnicowi wykonali polecenie swego zwierzchnika i zebrała wielkie ilości towarów i artykułów spożywczych, gdyż właściciele, w obawie przed represjami komisarza, spełniali żądanie policjantów.

Fałszywa pięcioletówka Zaprowadziła młodą dziewczynę do więzienia

(bes) Dnia 19 lipca 1926 roku w Łodzi, do sklepu Juljusza Kuncnera mieszczącego się przy ulicy Doły-Dolnej Nr. 1 przysłała jakaś dziewczyna i kupiła dwa deka masła, dwie bułki i butelkę „sinalco“ płacąc 5-cio złotowym banknotem.

Po otrzymaniu reszty 4 zł. 50 gr. nieznajoma wyszła.

Bezpośrednio po tem do sąsiedniego sklepu Władysława Budzewska przy ul. Doły-Dolnej 11 przysłała ta sama dziewczyna wraz z drugą kobietą i kupiła za 20 gr. „kaszanek“, bułki i za 10 groszy szklankę mleka, płacąc również 5-cio złotowym banknotem, z którego otrzymała 4 zł. 50 gr. reszty.

Po wyjściu tych dwóch kobiet Budzewska przekonała się, iż otrzymany banknot 5-cio - złotowy jest fałszywy. Poprosiła przeto niejakiego Zygmunta Lacka, aby „klijentki“ zatrzymał.

Lacek przy pomocy kolegi swego Ryszarda Freuda zatrzymał młodą dziewczynę którą odprowadzili do komisariatu.

Tutaj okazało się, że oszustką jest 18-letnia Nysla Herszkowicz.

W międzyczasie przybył do komisariatu sklepikarz Juljusz Kuncner, który poznał w Herszkowiczównie dziewczynę, która wręczyła mu fałszyki 5-cio złotowy za „sinalco“.

W dniu wczorajszym Herszkowiczówna stanęła przed sądem o kręgowym, oskarżona z art. 51, 430 części I k. k.

Wezwani na sprawę świadkowie swoimi zeznaniami całkowicie potwierdzają akt oskarżenia.

Oskarżał prokurator Jan Skabiszewski, bronił mec. Hofmokl.

Po naradzie, Sąd skazał Nyslę Herszkowicz na półtora roku więzienia z zamianą na dom poprawy.

Widzewska manufaktura przeciw urlopom Sensacyjny okólnik wewnętrzny dyrekcji

(b) Zarząd główny klasowego związku włókienniczego posiada sensacyjny dokument w postaci tajnego okólnika, wydanego do dyrektorów poszczególnych wydziałów Widzewskiej Manufaktury, który brzmi jak następuje:

„Celem uniknięcia płatnych urlopów jeszcze raz zwracam na to uwagę, że nie należy zatrudniać żadnego z robotników ponad 11 miesięcy w roku. Odnośnie pisarzy, którym przysługują 8-dniowy urlop już po upływie pół roku nie należy zatrudniać takowych ponad 5 miesięcy w roku.

Po przerwie w zatrudnieniu wyżej wymienionych, która zgodnie z przepisami musi trwać 3 miesiące, pisarze, względnie robotnicy, którzy na to zasługują, będą mogli być na nowo przyjmowani. Powyższe pozostaje w mocy aż do wprowadzenia odpowiednich zmian w ustawie. Widzewska Manufaktura (—) H. Kon“.

Powyższe zarządzenie wywołało wzburzenie wśród robotników, a zarząd główny przesłał dokument postowi Szczerkowskiemu, który będzie interwenjował w ministerstwie pracy.

Strejk w fabryce Jarocińskiego Prefensje robotników są nieusprawiedliwione — mówi inspektor pracy

(b) W dniu wczorajszym donośliśmy o strajku, który wybuchł w fabryce Jarocińskiego na tle wywieszenia przez administrację zakładów tabeli kar. Bezrobocie objęło przeszło 400 robotników.

Zarząd firmy postanowił wezwać robotników do powrotu do pracy pod groźbą zamknięcia fabryki na czas nieograniczony.

Ponieważ przedstawiciele robotników kwestionują prawną podstawę wywieszenia tabeli kar i ich stosowania, jak również i cel na który używane są te pieniądze zwróciliśmy się do inspektora pracy, który udzielił nam następujących wyjaśnień:

Twierdzenia przedstawicieli robotników co do kontroli ściąganych kar i prawa ich wywieszenia w fabryce są niesłuszne, gdyż tabele te wywieszane są z polecenia inspektora pracy i z zarządzenia ministerstwa pracy, które nakłada ten obowiązek na przemysłowców pod groźbą kary.

Tabele te nie są pozostałością czasów rosyjskich, lecz wprowadziło je prawodawstwo robotnicze i są one obowiązujące w całej Polsce i potwierdzone przez inspektora pracy.

Co się tyczy wydatkowania sumy, pochodzących z kar, to objęte są one ścisłą kontrolą inspektora pracy i każda firma obowiązana jest prowadzić specjalną księgę,

do której wpisywane są ściągnięte kary, i tylko za zgodą inspektora pracy i pod jego kontrolą sumy te mogą być wydawane na cele wyłączenie robotnicze.

Między innymi inspektorat pracy zezwala, aby robotnikom, którzy wskutek starości lub nieszczerliwego wypadku utracili pracę, wypłacano z tego funduszu pieniądze.

Wobec powyższego uważa p. inspektor, że wystąpienie p. Jarocińskiego jest zgodne z przepisami ustawy.

Włocławski Kineematograf Oświatowy
Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)
Dnia 20 października 1927
Od poniedziałku, d. 3 stycznia 1927
Dla dorosłych

CZERWONY KORSARZ
dramat w 12 aktach
według powieści Rafaela Sabatini
p. t. „Kapitan Blut“
Dla młodzieży

MAŁY LORD
przepiękny obraz w 12-tu częściach
podług znanej powieści Bournefa
W roli głównej Mary Pickford
Początek seansów dla młodzieży
codziennie o godz. 5.30 i 5 (w soboty i niedziele o godz. 1.30 i 5 p.p.)
Dla dorosłych codziennie o godz. 8.30 i 8.30 (w soboty i w niedziele o godz. 6.30 i 8.30) 711!

Po premierze w teatrze miejskim TAJEMNICA POWODZENIA

Komedja w 3-ach aktach Jamesa Montgomery'ego

Na wielkim Broadway'u huczy i tętni zawrotny rytm życia, pełnego nieprawdopodobieństw i sytuacji, których nie powstydziliby się żaden autor scenariusza filmowego.

Na wielkim Broadway'u, gdzie w nocy jarzą się oslepiającym blaskiem światła elektrycznych słoić czyniąc prawdziwy dzień, gdzie fala ludzka płynie bez przerwy, wrzęnięta w rytm życia wielkiego miasta — w tem kotłowniku interesów i pragnień — rodzą się olbrzymie magnackie fortuny.

Dla tych nababów pracują bez przerwy bez wytchnienia mózgi dziesiątków tysięcy ludzi, artystów i twórców, dla nich produkuje się to, co później idzie w świat, jak „ostatni krzyk“ mody, dla nich tworzy się luksus, zbytek oslepiający, wobec którego bogactwa legendarne króla Salomona i zaklęte skarby Sezamu — są niczem.

W tej codziennej walce zwyciężają ludzie silni, sportowcy, iudze i mięśni i mózgu, który lot przez Atlantyk odbywają z taką samą łatwością, z jaką sprzedają swe akcje na giełdach świata.

Zwycięzcami są ci, którzy zdobyć potrafią magiczny kamień współczesnej mądrości — tajemnicę powodzenia.

Powodzenie zaś daje dziś pieniądze złoto, które ciągnie do złota.

Tedy trzeba mieć pieniądze, aby móc zdobyć wszystko, no i oczywista — ukochaną kobietę.

Na tej koncepcji oparł swą komedję Montgomery. Urodzony pechowicem, dzięki zbiegowi okoliczności, dostaje do ręki znaczna kwotę.

Fakt ten wywołuje istną w jego życiu metamorfozę: przyjaciele, którzy dotąd od niego stronili, odnajdują w nim zdolności wielkiego finansisty. Baird oszołomiony jest wprost powodzeniem, które zdobył w przeciągu kilku zaledwie godzin.

Następuje jednak szereg komplikacji: pieniądze, które rozpoczął swą karierę, są fałszywe, a jego dobrocziwna — genialnym artystą — w tym fachu.

Genialny fałszerz dostaje się do więzienia wraz ze swym współnikiem. Pieniądze jednak podrobione są po mistrzowsku i policja kapituluje.

— Ba, czy one są dobre, mówi Ives do swego współnika, pieniądze te są najlepsze jakkie kiedykolwiek w życiu mem zrobiłem.

Perypetje miłosne i finansowe Stefana Baird kończą się nader pomysłnie, potwierdzając naciągnięta nieco tezę o „tajemnicy powodzenia“.

Komedja Montgomery'ego ma kilka zalet. Przedewszystkiem niema na scenie lóżka, historycznego już mebla od Ortweina, w którym się tarzają współczesne garconki, niema też w niej steku nonsensów i nielogiczności. Jest zato nieco zdrowego humoru, podkreślonego staranną grą aktorów.

P. Grolicki, jako Stefan Baird, miał szereg b. dobrych momentów, dał rolę skończoną pod względem zewnętrznym i wewnętrznym. Jego przyjaciele pp.: Krasnowiecki, Krotke, Fabisiak i Krzemiński — stworzyli dobre epizody.

Kapitałny był Znicz, starannie opracował swe role pp. Janowski, Szubert i Woskowski.

Z pań wymienić należy: p. Dunajewską (Pani Tyler) Morską, Niedziałkowską i Jakubińską.

Dekoracje aktu I i II efektowne. Całość reżyserska p. Ryszkowskiego bez zarzutu

M. K.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj dwa przedstawienia: o godz. 3.30 po cenach znizowanych świt, dzień i noc — z Malicką i Węgierko.

Wieczorem Tajemnica powodzenia. Bilety ulgowe ważne.

Jutro, piątek, świt, dzień i noc — z Marią Malicką po raz ostatni. Rolę Marii odegra występujący po raz pierwszy na scenie łódzkiej artysta teatru Polskiego, p. Roman Hierowski, który te rolę kreował przed rokiem na scenie lwowskiej. Ceny na jutro znizowane od 50 gr. do 5 zł.

W sobotę premiera komedji salonowej w 3 aktach de Flers'a i Caillavet'a — Osiołkowi w żłoby dano... z Marią Malicką w roli Michaliny. Główną rolę mekska grać będzie p. Tadeusz Krotke.

OPERA „HALKA“.

Towarzystwo operowe, które kończy przygotowanie opery „Carmen“, „Trubadur“ i „Madame Butterfly“, wznawia w przyszłym tygodniu operę „Halke“, wystawiając ją najpierw w Pabjanicach, niebawem zaś w Łodzi dla inteligencji i młodzieży.

KONCERT WERTYŃSKIEGO.

Znany piosenkarz, Aleksander Wertyński, daje w nadchodzącą środę, dnia 12 b. m. 2-gi swój koncert, w którym artysta w stylowym kostiumie pieroła odśpiewa cały szereg pieśni z jego własnego repertuaru. Bilety nabywać można w kasie filharmonii.

HERMAN JADLOWKER W ŁODZI

Światowej sławy tenor państwowej opery w Berlinie, Herman Jadlowker, przyjeżdża we wtorek, 11 b. m. do Ło-

dzi i wystąpi na 10-tym koncercie z cyklu „Mistrzowskich koncertów“. W programie między innymi artysta odśpiewa arie starowłoskie: Haendel, Caccini, Carissimi, oraz pieśni Schuberta, Berlioz Masseneta, Respighi, Billi, Cimara, Cilea i inne. Przy fortepianie zasiądzie świątynny akompanjator, dr. Edward Steinberger z Berlina.

DZISIEJSZY WYSTĘP CHENKINA.

Dzisiaj o godz. 8.30 wieczorem w sali filharmonii odbędzie się 5-ty koncert Wiktora Chenkina. W programie najlepsze utwory z repertuaru znakomitego artysty. W koncercie bierze udział Zofia Dobrowolska-Pawłowska oraz prof. Ludwik Urstein.

Na srebrnym ekranie

„CZERWONY KORSARZ“ i „MŁODY LORD“.

Począwszy od dnia 3 stycznia r. b. wydział oświaty i kultury wyświetla w miejskim kinematografie oświatowym przy Wodnym Rynku dwa wspaniałe programy, z których pierwszy, przeznaczony dla dorosłych, składa się z wielkiego dramatu w 12-tu aktach p. t. „Czerwony korsarz“. Dramat ten ilustruje powieść Rafaela Sabatini p. t. „Kapitan Blut“.

Drugi program, przeznaczony dla młodzieży, składa się z pięknego obrazu w 12 częściach, podług powieści Bournefa „Mały lord“. W roli głównej występuje niezrównana Mary Pickford.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- WARSZAWA (fala 400 i 1010 mtr.)
17.00—17.25 — Odczyt p. t. Wstępne wiadomości o metodzie przewidywania pogody — wygłosi p. Stanisława Kosińska-Bartnicka.
- 17.30—17.55 — Pogawędka z działu — Wśród książek, przegląd najnowszych wydawnictw — wygłosi prof. Henryk Mościcki.
- 18.00—18.40 — Koncert popołudniowy. Retransmisja polskiej muzyki tanecznej z cukierki „Wielka Ziemiańska“.
- 18.40—19.00 — Rozmaitości — wygłosi p. Władysław Walter.
- 19.00—19.25 — I-a lekcja kursu elementarnego języka angielskiego, lektorka prof. Memi Gardiner.
- 19.30—19.45 — Komunikat rolniczy.
- 19.45—20.10 — Odczyt p. t. O potrzebach naszego pielęgniarstwa — wygłosi dr. Czesław Wroneczyński, generały dyrektor służby zdrowia, dział: Higijena — Medycyna.
- 20.10—20.30 — Przerwa (ewentualnie odczytywanie komunikatów).
- 20.30—22.00 — Koncert wieczorny. Wykonawcy: chór cecylijski z Warszawy, orkiestra P. R., prof. Jan Dworakowski (dyrekcja), Helena Lipowska (śpiew), prof. Ludwik Urstein (akompanjament).
- MEDJOLAN (fala 315,8 mtr.)
20.45 — Koncert symfoniczny.
- WROCLAW (fala 322,6 mtr.)
16.30—18.00 — Koncert: Schubert, Czajkowski.
- 20.15 — Sonaty Beethovena na skrzypce i fortepian.
- PRAGA (fala 348,9 mtr.)
9.30 — Nabożeństwo.
- 11.00 — Poranek: Smetana, Dworzak, Suk.
- 20.02 — Koncert: Hornik, Jesieć, Smetana.
- LIPSK (fala 357,1 mtr.)
12.00 — Koncert z płyt fonoli Hupfelda.
- 20.45 — Wieczór Beethovena.
- RZYM (fala 422,6 mtr.)
17.15 — Koncert.
- 21.00 — Transmisja z teatru.
- BERLIN (fala 483,9 mtr.)
16.03—19.00 — Koncert kapeli braci Steinów.
- 21.00 — Muzyka baletowa.
- 22.00—24.30 — Muzyka taneczna.
- WIEN (fala 517,2 mtr.)
10.30 — Koncert na organach.
- 11.30 — Koncert orkiestry symfonicznej.
- 16.00 — Koncert popołudniowy.
- 18.30 — „Siegfried“, opera w 3 aktach Ryszarda Wagnera.
- WARSZA — „Młody lord“ zaisc.

WIELKI BAL MASKOWY SZPITALA „KOCHANÓWKA“.

Dowiadujemy się, iż dorocznym zwyczajem, celem zasilenia skromnych funduszy komitet szpitala „Kochanówka“ urzadza w sali filharmonii w dniu 15-go b. m. wielki bal maskowy, połączony z mnóstwem atrakcji i niespodzianek. Niezależnie bal ten wywoła duże zainteresowanie wśród najszerszych sfer społeczeństwa łódzkiego, gdyż urok imprez urządzanych przez towarzystwo „Kochanówka“ pamiętny jest jeszcze z lat poprzednich.

WIELKA LOTERJA URZĘDNIKÓW SKARBOWYCH.

Termin ciągnięcia wielkiej loterii fantowej, urządzonej przez spółdzielnię tow. budowy domów dla urzędników skarbowych w Łodzi, wyznaczony na dzień 9 b. m., został przesunięty na dzień 24-go kwietnia b. r.

KLUB UCZNIOWSKI

W roku 1917 przy gimnazjum J. ABA powstał klub uczniowski, który w dniu 6 stycznia 1927 r. obchodzi dziesięciolecie swego istnienia.

Lekarz-dentysta J. Habarfeld

Andrzeja 2 7461
Gabinet czynny.

Wcześniej czy później musisz nabyć



KSIĘGĘ ADRESOWĄ POLSKI

dla Handlu, Przemysłu, Rzemiosł i Rolnictwa
wraz z w. m. Gdańskiem

wydawnictwo:
T-wa Reklamy Międzynarodowej, Sp. z o. o.,

jen. repr. Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124,
bo bez jej pomocy nie ruszysz naprzód
Do nabycia w księgarniach i u wydawcy po cenie zł. 75.—
Przedstawiciel: J. Hirsberg, Łódź, Szkoła 4.

Walka ortodoksów ze sjonistami

w gminie żydowskiej w Pabjanicach

przedmiotem rozpraw trybun. administracyjnego

Dnia 19 stycznia 1926 roku trybunał administracyjny nakazał przywrócenie na listę pełnomocników gminy żydowskiej w Pabjanicach dwóch pełnomocników Cymberknopfa i Kochmana, którzy uprzednio zostali skreśleni przez województwo.

Wojewoda łódzki w marcu przystąpił do wykonania tej decyzji najwyższego tryb. administracyjnego, wszakże w kwietniu 1926 roku z powodu nieprawidłowego gospodarstwa zarządu, sporów pomiędzy zebraniem pełnomocników, gdzie przeważali sjonisci a zarządem, gdzie przewaga była po stronie ortodoksów, ministerstwo w. r. i o. p. wstrzymało akcję wojewody i nakazało nowe wybory do zebrania pełnomocników i zarządu gminy w Pabjanicach.

Cymberknopf i Kochman zażyczyli tedy do najw. trybunału zarządzenie min. w. r. i o. p., wyznaczające nowe wybory do władz gminnych.

Sprawa ta znalazła się na wotum najw. trybunału adm. w dniu wczorajszym.

Pełnomocnik Cymberknopfa i Kochmana adw. Polakiewicz wskazał na to, że decyzja trybunału o przywrócenie jego klientowi winna być wykonana przed zarządzeniem nowych wyborów. Przedstawiciel ministerstwa p. nacelnik Adelberg i pełnomocnik zebrania pełnomocników gminy pabjanickiej adw. Hipolit Grynwaser wskazywał na to, że wobec zupełnej zmiany stosunków w gminie, ciągłych sporów pomiędzy zebraniem pełnomocników a zarządem gminy min. był uprawnione do zawieszenia danych władz i wyznaczenia nowych wyborów dla obioru nowych władz gminy żydowskiej w Pabjanicach.

Trybunał administracyjny po dłuższej naradzie postanowił decyzję swą odłożyć do dnia 1 marca 1927 roku.

Para Kochanków

popelniła samobójstwo

Krwawa tragedia we Lwowie

Ze Lwowa donoszą do „Głosu Polskiego“:

Onegdaj przed godziną 10 wieczór w budynku towarzystwa „Skala“ przy ulicy Mickiewicza zaszła straszliwa tragedia, która na miejscu pochłonięła życie młodej i przy stojnej dziewczyny. Osobami tej tragedji są: Florentyna Kotylaków na liczącą lat 16, zamieszkała przy rodzicach przy ul. Rycerskiej 11, oraz Józef Maksymowicz, pomocnik handlowy w sklepie Halskiego, liczący lat 23, zamieszkały przy ulicy Rycerskiej 1. 39.

Onegdaj w „Skale“ zebrali się członkowie „Lwowskiego klubu cyklistów i motorzystów“ w sprawie urządzenia w karnawale zabawy tanecznej. Posiedzeniu temu przewodniczył prezes klubu p. Wissmüller, a obok innych udział w obradach brał właśnie Maksymowicz z Kotylakówną. Oboje oni byli w wesołym nastroju, żartowali, przebywali chwilę w bufecie. Następnie w pokoju obrad usiedli przy jednym ze stolików celem adresowania zaproszeń na zabawę. Gdy zaproszali kilka sztuk; napisali pięć listów, poczem udali się oboje do sąsiedniej sali teatralnej. Tu zaczęli tańczyć, prawdopodobnie, by usnąć czujność zebranych mężczyzn w pokoju, od którego drzwi jednak zamknęły na klucz.

Nagle padły dwa strzały

w szybkim tempie jeden po drugim. Zebrani w przyległym pokoju rzucili się do drzwi, widzących do sali. Te były zamknięte. Wobec tego wyważono je, a gdy wtargnięto na salę, spostrzeżono Kotylakównę i Maksymowicza w krzesłach tuż pod samą sceną. Kotylakówna z przestreloną pierśią kończyła już

życie i równocześnie z krzesła usunęła się na posadzkę, a po chwili wydała z siebie ostatnie tchnienie. Równocześnie ze swego krzesła usunął się także Maksymowicz, trzymający w ręku browning.

O zaszłej tragedji zawiadomiono zaraz policję.

Stwierdzono równocześnie że Maksymowicz pozostawił pięć listów. W jednym z tych, który był podpisany przez oboje, napisali, że Maksymowicz popełnia zamach morderczy za zgodą Kotylakównej. Do listu tego załączoną była fotografia, przedstawiająca Maksymowicza z Kotylakówną, na której był dopisek tej treści:

„Serdeczne ucałowania Tatusto w i Mamusi. Tak wyglądaliśmy w dniu naszej śmierci“.

Słuchami przez policję świadkowie stwierdzili, że Kotylakówna już od dłuższego czasu kochała się z Maksymowiczem. Miłość była wzajemna i bardzo wielka. Mógł ją jednak niejaki Michał Haweło.

Narzucił się on ze swoją miłością zmarłej Kotylakównej, nagałbywał ją na różnych miejscach, a nawet groził jej obcięciem czem Kotylakówna bardzo martwiła się. To właśnie, prawdopodobnie, popchnęło parę zakochanych do rozpaczliwego czynu, aby uwolnić się od natręta.

Samobójstwo słynnego komunisty

Usiłował po wieść się w celi więziennej na szelkach

Poznański „Przegląd Poranny“ donosi: Aresztowany w swoim czasie za gwałtowną agitację komunistyczną znany przywódca komunistów poznańskich, Bem, usiłował

Publicysta włoski p. Magrini, który powrócił świeżo z podróży do Rosji sowieckiej, opisuje w dzienniku turyńskim „Stampa“ wrażenia, jakie odniósł w czasie pobytu wśród bolszewików. Na wstępie przestrzega p. Magrini każdego obcokrajowca przed zbytnią ciekawością, bo nie trudno o podejrzenie sowieckiego wydziału G. P. U. o szpiegostwo polityczne. Rada komisarzy ludowych wydała w maju 1926 r. szczegółowe przepisy, które w 12 paragrafach ustalają co mianowicie stanowi tajemnicę państwową i jaka kara czeka „ciekawych“ cudzoziemców. Między innymi tajemnicą państwową jest wszystko to, co dotyczy mienia państwowego, bilansu lub planów finansowych, wynalazków, udoskonalień, projektów, zarządzeń wywozowych i przywozowych.

G. P. U. — te trzy litery, są postrachem nie tylko mieszkańców Rosji, ale także cudzoziemców, którzy w swoich studiach i badaniach wcale nie szpiegowskich, mu

szą zachować granice. Zdawałoby się, że zarządzenia powyższe okrywają regimie bolszewicki pożądaną tajemnicą. Tak nie jest, bo prawdy nie da się ukryć. W wielu wypadkach najciekawsze informacje pochodzą ze szpalt sowieckich gazet. Dostarczają ich też rozmowy, usłyszane z pominięciem i odsunięciem od wszystkiego inteligencją.

I tak: „Krasnaja Gazeta“ donosi z Leningradu, że wynik ankiety i badań lekarskich, dokonanych wśród tysięcy dzieci robotników stwierdził, iż 30 proc. dzieci jest chrych na suchoty, 58 proc. na niedokrwiłość, 2 proc. na nerwy. „Trud“ oskarża leningradzkie piekarnie, że wypiekają chleb nie do jedzenia, że zawiera on sznurki, gily od papierosów, gwóźdźie i t. p. „Prawda“ stwierdza, że wra stający pociąg do wódki u ludu rosyjskiego, przynosi obrzydliwą szkodę. Np. w Ekaterynosławiu w dniach wyplaty 25 — 30 proc. robotników nie pracuje, a ci, którzy przychodzą do roboty, są w wielu

wypadkach podpieni. Od czasu, jak wódka stała się towarem monopolowym, robotnicy przestali uczęszczać na zgromadzenia, a za to przed sklepami z alkoholem stoją całe procesje kupujących. W Jakucku na Syberji wódka stanowi jakby monetę, za którą wszystko można kupić. Ludzie sprzedają w zimie futra, aby zdobyć kilka butelek „rozgrzewającego“ trunku. Każdy obcokrajowiec szanowany jest podług ilości wódki, którą ze sobą przywozi i sławia. Wódka ułatwia mu wszelkie stosunki z ludem, szukającym widocznie w alkoholu siły do przetrwania wszelkich okropności i następstw rewolucyjnej ery.

Za drobną opłatą każdy może posłuchać ciekawego odczytu

Wykłady powszechne

W bieżącym miesiącu wydział oświaty i kultury przystępuje do nowego cyklu wykładów powszechnych. Wykłady te, jak i poprzednie, odbywać się będą w sali odczytowej miejskiego kinematografu oświatowego, przy Wodnym Rynku.

W ciągu stycznia r. b. odbędą się następujące wykłady:

Dnia 10 stycznia r. b.: prof. Z. Lorentza na temat: „Miasto Łódź przed 75 laty“. Odczyt ilustrowany będzie przezrociami.

Dnia 14 stycznia r. b.: prof. M. Rozentala na temat: „Pochodzenie życia na ziemi“. Odczyt ilustrowany będzie przezrociami.

Dnia 17 stycznia r. b.: M. Bortnowskiego na temat: „Węgiel i jego koleje w przyszłości“. Odczyt z przezrociami.

Dnia 24 stycznia r. b.: „Obchód powstania styczniowego 1863 r.“.

Dnia 31 stycznia r. b.: Dr. Karpińskiej-Woyczyńskiej na temat: „Co robić, aby dzieciom naszym woda się w życiu“. Odczyt ilustrowany będzie przezrociami.

Początek odczytów punktualnie o godz. 7 wiecz. Wejście na odczyt wynosi 10 groszy. Bezrobotni — za okazaniem legitymacji — za wejście nie płać.

Zbuntowany żywioł

Powódź w województwie łódzkim

(p) Na skutek wiadomości o wylewie rzeki Warty, powstałym z powodu ostatnich odwilży, p. wojewoda Jaszczolt w dniu wczorajszym w towarzystwie dyrektora robót publicznych p. in. Stawiskiego i sekretarza osobistego p. Rosickiego wyjechał o godzinie 7 rano do okolic dotkniętych powodzią, by osobiście skonstatować na miejscu wyrządzone szkody.

P. wojewoda po drodze wstąpił do starostwa w Łasku, gdzie zbała

jok funkcjonowania urzędu, poczem, zabrawszy ze sobą starostę łaskiego p. Wallasa, udał się do gminy Zapolice w powiecie łaskim, gdzie zwiędził szczegółowo zalaną do połowy wieś Pstrokonie, oglądając straty, jakie na skutek powodzi poniesli mieszkańcy.

W drodze powrotnej p. Wojewoda dokonał wizytacji posterunków policyjnych w Zapolicach i Szadku, poczem wieczorem powrócił do Łodzi.

Odczyty

— 0 —

„POCHODZENIE ŻYCIA NA ZIEMI“.
W dniu dzisiejszym — staraniem wydziału oświaty i kultury — w sali odczytowej miejskiego kinematografu oświatowego odbędzie się odczyt prof. M. Rozentala p. t. „Pochodzenie życia na ziemi“.

Odczyt ten będzie ostatnim z cyklu „Wszelchwiat i wszelchbyt“, cieszącego się nadzwyczajnym powodzeniem wśród szerokich rzesz klasy pracującej.

Początek odczytu o godzinie 7.15 wiecz. Wejście na odczyt wynosi tylko 10 groszy, zaś bezrobotni — za okazaniem legitymacji — za wejście nie płać.

JUTRZEJSZY ODCZYT T. WIENIAWY. DŁUGOSZOWSKIEGO O ZBAWCACH OJCZYZNY.

Jutro, t. j. w piątek, dnia 7 stycznia o godz. 8.15 wiecz. w sali filharmonii wygłosi odczyt znany publicysta i redaktor, T. Wieniawa-Długoszowski na temat: „Wielka Polska“ (Dmowski — Witos — Radziwiłł — Poznański, jako zbawcy ojczyzny).

Prelegent m. in. omówi działalność i dążenia zbawców ojczyzny, scharakteryzuje Dmowskiego w roli faszysty, jako następcy Piłsudskiego, omówi konserwatyzm brzucha i kieszeni, omówi stosunek kleru — ziemiaństwa — przemysłowców do chłopu — robotnika i inteligenta, na czem wielkość Polski polega i t. d.
Bilety sprzedaje kasa filharmonji, biuro „Promień“, Piotrkowska 81 i księgarnia „Książka“, Zielona 11, w cenie od 30 groszy do zł. 1.50.

Szpełne owłosienie
na rękach i nogach jak również wasy u pań można usunąć natychmiast i bez bólu, dzięki użyciu **Antarion i olejku Antar nowego**
— Gwarantowana nieszkodliwość —
Koszt kuracji zł. 9. 7039
Dr. Caspary i S-ka Gdańsk, Oddział 6

DENTYSTA
Józef Halpern
powrócił.
Telefon 11-52.

Dr. St. Gutentag
powrócił
Al Kościuszki 22, tel. 40-03

Zaraz do wynajęcia
3 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami w podwórzu, w poprzecznym nowo wybudowanym domu, na parterze, nadające się na biuro.
Wiadomość: Al. Kościuszki 21, Bruno Buchholtz i S-ka. 7434-3

Na wyjazd do Rumunji
poszukiwane
„Sztoperki“
Dowiedzieć się Sienkiewicza nr. 84 od 6-jej wiecz. Zgłaszać się tylko z dobrymi referencjami. 28-5

DR. MED.
Grzegorz Rosenberg
Choroby wewnętrzne.
Spec. chorób żołądka, kiszki i wątrohy
Gdańska 44, tel. 24-44
powrócił. 7501
Przyjmuje od 5-6.30, w niedz. od 9-11

Stan zdrowotny w Polsce polepsza się

zglaszcza epidemja szkarlatyny znikła

Stan zdrowotny w Polsce polepsza się stale. Od szeregu tygodni szkarlatyna wskazuje wyraźny spadek. Z innych chorób nutowane są sporadycznie przypadki tyfusu plamistego, przeciętnie w ilości do 30 tygodniowo na całe państwo, głównie w powiatach kresowych.

Znacznie osłabił tyfus brzuszny — obecnie mamy do 350 zaszłabnięć na całą Polskę, kiedy na jesieni notowano ich do 600. Dyżenteryja znikła zupełnie. Dyżenteryja dochodzi do 170 przypadków tygodniowo. Wzrosła również trochę odra, która jednakże ma przebieg łagodny.

powiesić się onegdajszej nocy w swej celi więziennej. Sużba więzienna zauważyła jednak manipulacje Bema i na czas przeszkodziła temu zamachowi. Bem chciał się powiesić na szelkach.

Przypuszczać należy, że ta próba powieszenia się jest niczem innym, jak manifestacją przeciw władzom więziennym za nielegalne, zdaniem Bema, przetrzymywanie go w strzeżeniu. Jest to więc już druga tego rodzaju manipulacja. Pierwszą była głodówka, którą Bem przerwał jak tylko głód dał się zbyt gwałtownie we znaki. Przetrzymywanie Bema w areszcie spowodowane jest zbyt długimi dochodzeniami śledczymi w jego sprawach oraz uzasadnioną obawą urzędniczą Bema w razie jego zwolnienia.



PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH „KOWALSKINA“ USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY (AK) FABRYKA CHEMIZNO-FARMACEUTYKONNA „AP. KOWALSKI“ WARSZAWA 7533

Nowa ustawa wekslowa Przepisy przejściowe o opłatach od weksli

Nowa ustawa o opłatach wekslowych, obowiązująca już od 1 stycznia b. r., zawiera co do opłat weksli postanowienia nieco odmienne niż poprzednia ustawa, zwłaszcza co się tyczy weksli in blanco, oraz weksli z terminem dłuższym niż 3 miesiące. Z tego powodu koniecznym było wydanie przepisów przejściowych celem usunięcia kolizji między postanowieniami dotychczasowymi a obecnymi. Zadanie to spełnić ma rozporządzenie min. skarbu z dn. 14 grudnia 1926, posiadające doniosłe znaczenie dla obrotu wekslowego i zasługujące z tego względu na bliższe z nim zaznajomienie się.

W myśl poprzednio obowiązujących przepisów można było w wekslu blankowym tylko wtedy wpisać kwotę wyższą, niżby to odpowiadało uiszczonej wpłacie, jeśli użyto blankietu na co najmniej 18 zł. Po wpisaniu kwoty wekslowej należało w ciągu 8 dni uiszczyć odpowiednią dopłatę. Obecnie zaś ta opłata 18 zł. podwyższona została do 30 zł. a dopłatę należy uiszczyć przed wpisaniem wekslowej.

Wynikałoby stąd, że weksle blankowe, prawidłowo osteplowane za czasów poprzedniej ustawy, byłyby obecnie nie do użycia wzgl. narażyłyby posiadacza na 25-krotną karę stemplową. Oczekiwano, że celem umożliwienia posiadaczowi korzystania z takich weksli, postanawia wspomniane rozporządzenie odnośnie do weksli, w których nie wi-

sano sumy wekslowej ani daty wysławienia, a które opłacono prawidłowo na 18 zł., że posiadacz takiego weksla może do końca lutego r. wpisać sumę wekslową i uiszczyć normalną dopłatę, albo też — jeśli nie chce lub nie może jeszcze określić we wekslu kwoty długu — złożyć dopłatę co najmniej 12 zł.

Po upływie tego terminu tj. od 1 marca r. powyższe postanowienia ulgowe przestają obowiązywać, czyli że weksle blankowe, osteplowane na mniej niż 30 zł., będzie wolno tylko wypełniać na sumę odpowiadającą cenie blankietu.

Co się tyczy prolongaty weksla, to dotychczas podlegała ona opłacie, a obecnie wolną jest od niej. — Z tego powodu postanawia rozporządzenie z dn. 14 u. mies., że jeśli weksel wystawiony był przed 1 stycznia r. b. to przed jego dokonaniem po tym dniu, nie podlega opłacie stemplowej. Jeśli zaś weksla (wystawione) przed 1 października 1926) nie przedstawiono do zapłaty z upływem 3 miesięcy od daty wystawienia, to weksel ten należy zgłosić celem uiszczenia dopłaty urzędowi opłat stemplowych.

Postanowienie to ma o tyle charakter amnestji, ile że według poprzedniej ustawy należało dopłacić tę uiszczyć najpóźniej drugiego dnia po upływie 3 miesięcy od daty wystawienia, w przeciwnym bowiem razie podlegało się karze w wysokości 50-krotnej opłaty.

Prawidłowe Kasowanie znaczków pocztowych

Z dniem 1-go stycznia roku bieżącego weszła w życie nowa jednolita ustawa stemplowa. Niezmiernie ważnym jest ustanowiony obowiązująca ustawa sposób skasowania znaczków stemplowych przez samego podatnika.

Zasadnicze kasowanie znaczków stemplowych przez samego podatnika czyli tak nazwane skasowanie prywatne ma być dokonane drogą przepisania znaczków początkowymi lub końcowymi wyrazami pisma.

W tym celu należy przed podpisaniem pisma nakleić znaczki stemplowe w niezapisanym jeszcze miejscu, przeznaczonym dla wiersza pierwszego lub ostatniego. W razie jeżeliby znaczki w ten sposób umieszczone, a zajmujące całą szerokość wiersza pierwszego, względnie ostatniego, nie wystarczały do uiszczenia opłaty, należy podkleić dalsze znaczki powyżej wiersza ostatniego w miejscu jeszcze niezapisanym. Przepisanie za pomocą podpisów jest dopuszczalne tylko wówczas, gdy pismo, które podlega opłacie stwierdza umowę

i jest zaopatrzone w dwa lub więcej podpisów. Przepisanie ma nastąpić tymi podpisami, które stwierdzają umowę i jest prawidłowym tylko wówczas, gdy każdy podpis przechodzi przez wszystkie znaczki.

W niektórych tylko przypadkach dozwolone jest również kasowanie prywatne znaczków stemplowych, umieszczonych po za tekstem pisma, a mianowicie przepisanie datą skasowania oraz nazwiskiem albo firmą.

Ten sposób kasowania może być zastosowany gdy chodzi o opłatę od rachunku lub innego pisma stwierdzającego wykonanie umowy o sprzedaż rzeczy ruchomej, albo wykonanie umowy o świadczenie usług, od dokumentów przewozowych, dotyczących się przesyłek kolejowych do stacji zagranicznych oraz przesyłek niekolejowych, od pełnomocnictw od wyciągu z rachunku bieżącego od pokwitowania; wreszcie od obiegu stwierdzającego otrzymanie pożyczki od spółdzielni, której minister skarbu zezwolił na kasowanie znaczków w sposób powyższy.

Kraje bliskiego Wschodu zabiegają o wyroby polskiego przemysłu

W Warszawie bawi znany kupiec perski p. S. Aslanow, przedstawiciel Targów Poznańskich w Teheranie.

P. Aslanow poinformował wczoraj przedstawicieli polskich organizacji przemysłowych i kupieckich o stosunkach gospodarczych na Bliskim Wschodzie.

Zebrań odbyło się w Polskiej Izbie Handlowej dla Bliskiego Wschodu.

P. Aslanow stwierdził, że produkcja polska może liczyć na poważny zbył na rynku perskim, syryjskim i palestyńskim. Uważa on za konieczne założenie polskiego biura sprzedaży w Beyrucie, który stanowi główny ośrodek wymiany handlowej dla wymienionych krajów.

Biuro takie musiałoby być reprezentacją wszystkich gałęzi polskiej produkcji.

Informacje p. Aslanowa wywołały duże zainteresowanie wśród

przedstawicieli świata gospodarczego.

Na zebraniu podniesiono, iż zainteresowanie Bliskiego Wschodu polską produkcją przemysłową stale wzrasta. Świadczy o tem coraz większa ilość ofert, otrzymywana obecnie z Egiptu, Syrii, Turcji, Mezopotamji, Persji i Grecji przez nasze organizacje kupieckie i przemysłowe.

Kraje te interesują się przede wszystkim produkcją hut szklanych, naczyńkami emaljowanymi, materiałami bawełnianymi, galanterją itp.

Do Persji towary nasze transportowane są przez terytorjum tureckie kolejami, a potem wskutek braku połączeń kolejowych, przeladowywane są na wielbłądy. Mimo to transport tą drogą kosztuje taniej, niż przez terytorjum Rosji sowieckiej, gdzie koszty jego wynoszą około 28 proc. ceny towaru.

Miljardowa upadłość Miljon złotych strat przemysł łódzki na miljardowej upadłości wielkiej firmy wiedeńskiej

W sferach przemysłu łódzkiego poważne zaniepokojenie wywołała olbrzymia upadłość jednej z wielkich firm zagranicznych, w której przemysł włókienniczy zaangażowany jest na poważną kwotę, około miliona złotych (przeszło 100 tys. dolarów).

Chodzi tu mianowicie o wielkie wiedeńskie transportowe towarzystwo p. f. „Alpenlaendische Warenverkehrs-gesellschaft, A. G. Wien”. Cały szereg firm przemysłowych został poważnie zagrożony przez tę upadłość. Z tych względów związki przemysłowe odbędą w sprawie tej specjalną naradę w celu podjęcia kroków w kwestji zabezpieczenia należności firm łódzkich w wymienionem przedsiębiorstwie. (E)

Niewypłacalność wielkiej firmy w Londynie

Zarząd firmy Armstrong-Whitworth zażądał 5-cioletniego moratoriumu celem uniknięcia zarządu przymusowego.

Wypadek ten ilustruje ciężki okres, który obecnie przechodzi angielski przemysł żelazny i stalowy.

Dowiadujemy się, że firma Armstrong około 10 milionów funtów inwestowała w przemysł wojennym, z którego w najbliższych czasach nie należy oczekiwać żadnych dochodów.

Wniosek zarządu zmierza do reorganizacji stosunków pieniężnych.

Kapitały firmy składają się: F. st. 2.500.000 4 proc. — I obligacji.

F. st. 1.600.000 6 i pół proc II obligacji.

F. st. 3.000.000 6 i pół proc. skonsolidowanych obligacji.

F. st. 2.000.000 5 i pół proc. 3-letnich zapisów długu.

F. st. 5.292.870 długów bankowych i in.

F. st. 10.012.500 kapitał akcyjny — a więc razem 24.406.120 f. st.

Istotna strata wynosi tylko 1.123.213 funtów i została pokryta z funduszów rezerwowych. Posiadacze obligacji mają udzielić 5-cioletniego moratoriumu z tem, że od roku 1930 opłacanie odsetek znowu ma być podjęte aż do 1 lipca 1932, trzy czwarte składu zarządu mają stanowić przedstawiciele obligacji jak też i zapisów długu. Kapitał zakładowy ma pozostać niezmienny.

Przemysł włókienniczy w obawie przed zalewem towarów czeskich

Ostatnie miesiące ub. roku przyniosły dla bytu przemysłu włókienniczego groźne w skutkach zwiększenie nadmiernego przywozu na rynek krajowy zagranicznych towarów włókienniczych, oraz przędzy, w której części importowanych z Czechosłowacji.

Towary czeskie dostawały się również drogą szmuglu, głównie zaś do Małopolski i na Górny Śląsk. Te niepokojące objawy skłoniły przemysł łódzki do podjęcia akcji na terenie rządu, w celu przeciwstawienia się tej konkurencji.

W tym celu związek eksportowy wysłał do Warszawy specjalny memoriał, obrazujący całokształt sprawy, zagrażający przemysłowi włókienniczemu. Środkiem zaradczym byłoby skontyngentowanie importu przędzy przez rząd, i to w jaknajkrótszym czasie. Również i związek przemysłu włókienniczego zwracał się w tej sprawie do rządu.

Szybka interwencja rządu jest tu niezbędna. (E)

Dostawa polskich szyn kolejowych dla firm amerykańskich

Pewna firma amerykańska zwróciła się w tych dniach telegraficznie do izby handlowej polsko-amerykańskiej w Warszawie z zapytaniem, na jakich warunkach huty polskie mogłyby wykonać dla niej 5.000 tonn szyn kolejowych.

Oferta powyższa jest wręcz sen-

sacyjna, ponieważ hutniczy przemysł amerykański w hutnictwie światowym zajmuje pierwsze miejsce.

Mimo to, dzięki różnicy cen, za warcie traktacji o dostawę do Ameryki szyn polskich, jest bardzo prawdopodobne. Rokowana są w toku.

Wykupowanie patentów 14 ulgowych dni bez kar

Władze skarbowe rozpoczęły już akcję kontrolną wobec przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, zobowiązanych do wykupowania patentów i świadectw przemysłowych.

Cały szereg przedsiębiorstw nie wykupuje patentów, pomimo upływu terminu w dn. 31 grudnia ub. r., który jak wiadomo, nie został przedłużony. Okazuje się bowiem, że w myśl odnośnych rozporządzeń ministerjalnych, każde przedsiębiorstwo może przez 14 dni nie wy-

kupować świadectwa, a o ile w tym terminie do danego przedsiębiorstwa nie zdąży przybyć urzędnik kontroli skarbowej — przedsiębiorstwo to żadnej kary nie płaci i może jeszcze w normalnym trybie świadectwo bez dopłat wykupić. W razie natomiast, o ile w okresie po 1 stycznia przybędzie do danej firmy kontroler i stwierdzi brak patentu — przedsiębiorstwo to płaci karę i znacznie podwyższoną stawkę za świadectwo przemysłowe. (E)

Dolar i akcje bez zmiany

Oficjalne notowania wczorajszej giełdy walut obcych w Warszawie nie wykazują żadnych zmian w porównaniu z notowaniami wtorkowymi. W obrotach pozagiełdowych w Łodzi przy minimalnych obrotach i dostatecznej podaży materiału dolarowego kurs dolara wynosił 8.99 i pół w placeniu,

9.— i pół w oddawaniu. Z rynku warszawskiego donoszą o cokolwiek niższym poziomie kursu prywatnego, mianowicie 8.98 i pół w placeniu, 8.99 i pół w oddawaniu. Bank Polski ofiaruje za dolara zł. 8.95.

Na rynku akcji nie zaobserwowano żadnych zmian. (rz)

Rynek pieniężny

Cedola Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Łodzi.

Łódź, dn. 6 stycznia 1927.	
Dolary	8.99
Pożyczka dolarowa	80.79
„ kolejowa	93.—
„ 5/0	47.75 47.25
4 i pół proc. Tow. Kr.	
Ziem. przedw.	37.75
4 i pół proc. obl. Tow. Kred.	
m. Warszawy	41.—
5/0 obl. Tow. Kred.	
m. Warszawy	45.75

Warszawska giełda urzędowa

WARSZAWA, 6 stycznia (Pat) Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

Dolary	8.98
Belgia	125.55.
Holandja	361.10
Londyn	43.78
N. York	9.00
Paryż	35.67.50
Praga	26.72
Szwajcaria	174.18.
Wiedeń	127.20
Włochy	40.575

Giełda akcyjna

Bank Handlowy	3—3.10
Bank Zachodni	1.50
Bank Polski	86—87.25
Bank Zj. Ziem. Polskich	1.50
P. T. E.	0.10
Częstocice	1.15
Firley	27
Węgiel	68—69
Cegielski	14.25
Lilpop	15.85
Norblin	94
Parowozy	0.28—0.29
Starachowice	2.05—2.06
Zawiercie	14.50
Borkowski	1.14—1.11
Spirytus	1.80
Elektryczność	40
Nobel	2.20
Czernsk	0.33
Cukier	2.90
Fitzner	2.30
Modrzewów	3.30
Ostrowieckie	8.45—8.55

Rudki	1.08—1.10
Ursus	1.15—1.22
Zyrardów	10.50—10.80
Haberbusch	73.50
Zgierz	1.30—1.23—1.20

Notowania złotego:

W dniu 5 stycznia 1927 r.	
Za 100 złotych:	
Zurych	57.50
wypł. na Warszawę i	
Poznań	46.53—46.77
Gdańsk wypł.	57.05—57.20
na Warszawę	57.05—57.20
Wiedeń czeki	78.34—78.84
banknoty	78.25—79.25
Londyn	45.50
Praga	375.57

Notowania giełdowe w Paryżu.

PARYŻ, 5 stycznia (Pat) Zamknięcie giełdy	
Londyn	122.95
N. York	25.52
Belgia	352.—
Hiszpanja	390.—
Włochy	115.50
Szwajcaria	459.—
Holandja	10.11 70
Szwecja	676.75
Niemcy	600.—
Danja	675.55

Notowania giełdowe w Londynie

LONDYN, 5 stycznia — (Pat) Zamknięcie giełdy.	
Nowy-Jork	4.85.15/32
Holandja	12.1—51.52
Francja	122.92
Belgia	34.90.1/2
Włochy	108.50
Wiedeń	34.40
Praga	164.—
Szwajcaria	25.13.—
Hiszpanja	51.45
Portugalia	2.55
Danja	18.20
Norwegia	19.05
Helsingfors	192.85
Praga	164.—
Niemcy	20.44—

Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 5 stycznia 1927 r.	
Na dzisiejszem zebraniu giełdy gdańskiej notowano w guldenach gdańskich) 100 złotych polsk.	57.05—57.20
Londyn	25.04
Telegraficzna wypłata na:	
Berlin	122.477—122.755
Warszawę	57.05—57.20



Dzisiaj powtórzenie premiery!!!

Dawno oczekiwany, rozciągający przed oczami zachwyconych i oczarowanych widzów ciąg dalszy

SERCE GALERNIKA

Zakończenie przepięknego filmu: 3 i 4 seria

„NEDZNICY”

Victora HUGO

Dzieje miłości, cierpienia i poświęcenia w nowej wersji, zrealizowanej w 1926 r.

Jean Valjean, postać o 5-ciu obliczach w fenomen. kreacji Gabriela Gabrio

Początek o godz. 2-iej, ostatni seans o 10 w. — Passe-partout i bilety ulgowe ważne od 10 b. m.

„Pogotowie Elektryczne”
Światło zgasło 7417
Motor stanął
Dzwon 8-27.
Szybka pomoc elektryczna!
Dziury cała doba przez 30 dni w roku



781-3



Dzisiaj nieodwołalnie!! po raz ostatni!!

Pierwszy wystrzał w CARAT

(Car Mikołaj II i Ociec Japon)

Chcąc dać możność szerszemu ogółowi obejrzenia tego głośnego arcydzieła, rozpoczynamy dzisiaj demonstrować o godz. 12 w poł.

Ceny miejsc od godz. 12 do 3 ej po poł. OD GROSZY 30.

Kasa czynna od godz. 11 przed poł.

JUTRO!!

Wielka Premiera

„NOCE FLORENGIE”

z LILJANĄ I DOROTĄ

GISH



Początek o godzinie 4-iej, w soboty, niedziele i święta o 2-iej ostatni seans o 10-iej wiecz.

14 aktów.

Dzisiaj i dni następnych

14 aktów.

Wielka gwiazda Fern ANDRA

Zachwycająca Hr. Anges ESTERHAZY

W wielkim 2 serjowym filmie p. t.

„KOBIEТЫ i ICH NAMIĘTNOŚCI”

Serja I. „Tancerka Jego Książęcej Mości”

Serja II. „Księżna Chimay”

Razem 14 aktów.

Tragedja dwóch w świecie znanych kobiet! Przepiękny Balet! Kabarety! Pałace! Dancinigi!

50

TEATR ŚWIETLNY



Główna róg Piotrkowskiej.

Dzisiaj i dni następnych!!

Najgłośniejsza sensacja filmowa. Clou sezonu!

Dzisiaj i dni następnych!!

BRACIA SCHELLENBERG

Potężny dramat w 10 wielkich aktach.

W rolach głównych:

Pełna zdradliwego uroku i demonicznego czaru

LILI DAGOVER

Czarująca w każdym uśmiechu pełna wdzięku kobiecego

Liana Haid

Oraz bożyszcze wszystkich kobiet Konrad Veidt

Na I-szy seans wszystkie miejsca po 50 groszy.

63

Ceny wieczorowe zwykle.

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch
SALA FILHARMONJI

DZIS, o godz. 8.30 wiecz.

WIKTOR CHENKIN

Zofja Dobrowolska-Pawłowska

Przy fortep.: Prof. Ludwik Urstein

WTOREK, dn. 11 stycznia o g. 8.30 wiecz.

10 koncert z cyklu „Mistrzowskich koncertów”

HERMAN JADLOWKER

Tenor światowej sławy

Przy fortepianie: Dr. Edward Steinberger

W PROGRAMIE m. in.: Arje Starowoskie; (Haendel, Caccini, Carissimi). Pieśni: Schuberta, Berlioz, Massenet, Respighi, Billi, Cimara, Cilea

ŚRODA, dn. 12 stycznia o godz. 8.30 w.

Aleks. WERTYŃSKI

Kompozytor, poeta i odwoławca swych słynnych piosenek

W PROGRAMIE: Pieśni z własnego repertuaru w stylowym kostiumie Pierrotta.

CZWARTEK, dn. 13 stycznia o g. 8.30 w

11 koncert z cyklu „Mistrzowskich koncertów”

Wykonawcy programu:

IRENA DUBISKA

Znakomita wiolonczka

Klaudjusz ARRAU

Pianista światowej sławy

W PROGRAMIE: Schubert: Fantazja C dur. Utwory: Strawińskiego, Sangueta, Paganiniego, Karola Szymanowskiego oraz Beethovena: Sonata Kreutzerowska

Bilety na powyższe koncerty nabywać można w kasie filharmonji 79

T-wo „ORT” zawiadamia,

iż są wakujące miejsca na kursach haftarstwa ręcznego i maszynowego oraz modniarstwa 45

Zgłoszenia chętnych do nauki przyjmowane są w godzinach biurowych w kancelarii Tow. „ORT” przy Placu Kościelnym 4.

ZAWODOWA SZKOŁA

A. KOPYDŁOWSKIEJ

kursy kroju, szycia, haftu maszynowego, robót ręcznych i modniarstwa. — Uczennice szkół średnich i powszechnych placą połowę. Szkoła wydaje świadectwa. Zapisy w kancelarii szkoły Piotrkowska Nr. 154

Dla DZIECI

plci obojga od lat 3-7 i od 7-9 do Kompletu freblowskiego i Kompletu przygotowawczego

O-wej Marji Lang'erowej

Zapisy codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 9-11 i od 4-6 przy ul. Głównej 9, 70

Administracji domów

podjął się doświadczony fachowiec. Oszczędna i bezwzględnie sumienna gospodarka. Łask. oferty sub. „Administrator” 50-5

DR. MED.

Eychner Jakób

powrócił. 69

Al. I Maja 16. Tel. 11-24

Zaginął pies

rasy „Doberman” wabi się „Neron” Uprasza się za wysokim wynagrodzeniem odprowadzić, ul. Wysoka 20 Telefon 46-77. 67

2 SALE do wynajęcia

na odczyty, posiedzenia, zabawy, wesela — przy Cechu Majstrów Rzeźniczych w Łodzi, Łąkowa 21. Wiadomość na miejscu u gospodarza Cechu, p. Koneckiego. od 4 do 8 wieczorem. 68-2

Dywan

500x400 do sprzedania. Pańska 25, m. 11, godz. 4-6 Telef. 52-97 48

Dr.

H Szumacher

choroby skórne i weneryczne.

przyjmuje codziennie od 5-7 i po poł., w niedziele święta od 11-1

6-go Sierpnia 1. (Benedykta). Tel. 45 62. 9271-2

Dr. med.

PRYBULSKI

Choroby skórne i weneryczne i moczopłciowe

Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) i promieniami Roentgena.

Przyjmuje od 9-2 i od 4-8

Dla pań od 4-5 oddzielna poczekalnia.

Zawadzka № 1, tel. 25-58.

Dr. med.

Rózaner

Dzielnia 9

Tel. № 28-99.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Przyjmuje od 8-10 i od 5-8

Leczenie lampą kwarcową.

Dr. med.

Zeli sonowa

Akuszerka, choroby kobiece, weneryczne (wyłącznie u kobiet); porady dla kobiet ciężarnych

Przyjm. od 11 i pół do 1 i od 4-7.

Piotrkowska 84.

Dr. med.

Stupel

Szkolna 12

Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe (niemiec płciowa)

leczenie światłem (Roentgen, lampa kwarcowa).

Elektr. oterapia.

Przyjmuje od 12-5 i od 6-9 w. 7405-2

Dr. med.

Zygmunt Datyner

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.

Przyjmuje od 1-2 i od 4-7.

Piramowicza 11

(dawn. Ogińska) Tel. 48-95.

Dr. med.

P. Braun

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych, (leczenie światłem — lampa kwarcowa)

przyjmuje od godz. 9-11 i od 5-8

Południowa 23

Tel. 40-26. 51-17

Dr. med.

F. Skusiewicz

ul. Andrzeja 11

Telefon 57-43

Choroby skórne i weneryczne

godz. przyjeżdż od 9 do 11 i od 8 do 7 i pół. Panie od 5 do 6 wiecz.

Niebywała wyprzedaż inwentarzowa

Przerazająco niskie ceny!

PALTA za zł. 40.-
UBRANIA sportowe, wizytowe, spacerowe **po zł. 75.- i 90.-**
PIJAMAS od zł. 20.-
OBUWIE od zł. 30.-

Nigdy i nigdzie taniej nie kupicie!

KOSZULE od zł. 5.-
KRAWATY JEDWABNE, francuskie i wiedeńskie najwytowniejsze desenie **od zł. 4.-**
KOŁNIERZYKI tuzin **6.-**
SKARPETKI od zł. 1.- i t. d.

Korzystajcie z tej wyjątkowej okazji

**CZAS
KRÓTKI!**

H. PFEFFER,

**PIOTRKOWSKA III
TELEFON 18-72.**

**CZAS
KRÓTKI!**

DOM KONFEKCYJNY I ARTYKUŁY MODY

JEDWABIE

w najnowszych kolorach i odcieniach ostatnie nowości sezonowe — po cenach konkurencyjnych —

SKŁAD JEDWABIU
M. TENENBAUM
 Piotrkowska 40 Tel. 56-10

ZAWIADOMIENIE.

Z dniem 3-go stycznia r. b. otworzyłem przy ul.

NARUTOWICZA 9

pierwszorzędny

Zakład Fryzjerski Damsko-Męski,

który jest prowadzony przez pierwszorzędne siły fachowe. Zakład jest wykwitnie urządzone, wyglądem swym odzwierciedla wszystkie zakłady zachodnio-europejskie i jest jednym najhigieniczniejszym i najwięcej komfortowo urządzonego zakładem w Łodzi.

Polecając się łaskawym względom Sz. Klienteli, kreszę się

Jan Sobolewski, Narutowicza 9.

SZKOŁA PRZEMYSŁOWA

Tow. Szerzenia Oświaty i wiedzy Techn. wśród Żydów
 w Łodzi, Pomorskie 48/50. 75-3
 Przyjmowane są zapisy kandydatów do kl. I-ej.
 Kancelarja czynna codziennie od 9-2-jej po poł.

Wyprawa artystyczna w teatrze „SCALA”
 pod dyr. Ant. Ferskiego

Piątek 7-go, Sobota 8-go Stycznia

wystąpi gościnnie

ANTONI

FERTNER

Dyr. teatru „Gwilińskiej i Fertnera” w Warszawie

ze swoim zespołem

HURAGAN ŚMIECHU!!!

Najszczęśliwszy z Ludzi

Komedja w 5 aktach St. Kiedrzyńskiego.
 Szczegóły w programach: Początek o g. 8.30 w.
 Ceny miejsc od 2 zł. do 10 zł.
 Bilety w kasie Teatru „Scala” od 10-2 i od 5-9
 Administrator Br. SYLBER.

Sala Filharmonji

Dzisiaj o godzinie 3-iej po południu odbędzie się wielka

Zabawa dziecienna

p. t. 78

„Kolorowy balonik”

W programie: Wystawa lalek, karuzel, katarynka, papuga, zabawa w baloniki oraz wiele innych atrakcji — Reżyserja Ziny Kruszówny.
 Bilety do nabycia w kasie Filharmonji.

Gabinet Kosmetyki Lekarskiej

Dr. med. P. MARKOWICZ

Piotrkowska 124. Godz. przyjęć od 5 — 7 pp.

w niedz. i święta od 11 do 2 pp.

Choroby skóry i włosów. Leczenie defektów cery.

Masaże, Elektroterapia.

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej

D-ra MARJI LEWINSONOWEJ

Cegielniana 6 m. 3, telefon 43-63.

Choroby skóry i włosów. Leczenie defektów cery. Specjalne masaże twarzy i ciała. Masaże odświeżające. Usuwanie włosów elektrolizą. Elektryza. Elektroterapia. Soluz.

Godziny przyjęć od 10-7. Dla panów od 2-3. 6941-4

KURSY KOSMETYKI PRAKTYCZNEJ

D-ra MARJI LEWINSONOWEJ

Cegielniana 6 m. 3, front, I-sze piętro.

Pielęgnacja twarzy i ciała. Masaże. Zapisy uczenia codziennie od 11-12 rano. Kurs trzymiesięczny. 6940-1

Ogłoszenia drobne licza się po 10 groszy za wyraz. Pierwszy wyraz liczy się podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia dla poszukujących pracy bez względu na ilość wyrazów kosztują 75 groszy, dla ofiarujących 1 zł. 50 groszy.

NAUKA WYCHOWANIE

NIEMIECKIEGO

(gramatyka, literatura, konwersacja) wyucza indywidualnie doświadczona nauczycielka Sienkiewicza 40, m. 9. Zgłoszenia od 2-4 pp. 15-3

BUCHALTER

bilansista, znając gruntownie korespondencję polską, niem. i rosyjsk. z wieloletnią praktyką, poszukuje jakiegokolwiek posady. Na żądanie kaucja. Łaskawe oferty pod „Jotes” do administracji „Głosu”. 9-3

CHCĘ

brać lekcje muzyki systemem skróconym. Oferty do „Głosu” pod literami Z. Z. Tamże potrzebna konwersacja francuska. Kupie nuty na fortepian używane walce Straussa, Lannera. 62

LEKCJE

rytmiki pod kierownictwem p. Tatar-kiewicza, robót artystycznych (sztuka stosowana), muzyki (wiolonczela i balajki) i tańców dla uczniów i pań w godzinach popołudniowych przy Gimnazjum Adeli Skrzypkowskiej Wólczńska 123. Oplata 10 zł. miesięcznie. Dyrekcja. 53-2

LEKCJE

odziełam, angielskiego i francuskiego. Of. sub i D. do „Głosu”

KUPNO I SPRZEDAŻ

KUPIĘ

maszynę do pisania używaną. Oferty z podaniem ceny składać do tego piśmie sub „Maszyna”. 56

SPRZEDAM

okazyjnie nowy gabinet męski, krzesła kryte skórą. Wiadomość: Piotrkowska № 104 biuro AKO. 51-2

KASA

ogniotrwała okazynie do sprzedania. Wolborska 4 u gospodarza. 23-3

Z POWODU

wyjazdu sprzedam sklep Piotrkowska № 200 „Mira”. 27-5

MAGIEL

do sprzedania Grabowa 32. 32-2

OKAZYJNIE

do sprzedania perski dywan (4 20 x 3,70). Wiadomość: Piotrkowska 236, II. p. 35-2

PLAC

do sprzedania w koi. Kały, przy szosie, miejsce letniskowe — 10 min. od tramwaju. Wiadomość kol. Kały — szkoła Wasilewski. 10-3

LOKALE I MIESZKANIA

INTELIGENTNA

osoba poszukuje pokoju nieumeblowanego. Oferty z cenami do „Głosu” sub „T”. 52

STUDENTKA

poszukuje współlokatorki do pokoju z utrzymaniem w Warszawie przy kulturalnej rodzinie. Centrum. Cena bardzo przystępna. Wiadomość: Sienkiewicza 52, m. 11, tel. 41-43. 6-2

PRZYJMĘ

pana lub panią na mieszkanie. Kilińskiego 129, m. 6 front I. piętro. 25-2

:: GIEŁDA PRACY ::

POSZUKUJEMY

meistra (Stuhlmeister) do Pabjanic, który posiada długoletnią praktykę na angielskich warsztatach gładkich i rewolwerowych. Zgłoszenia osobiste w firmie Silberstein i Weinstein w Łodzi, Piotrkowska 56. 51

KINO - MECHANIK

z długoletnią praktyką z dobrimi świadectwami, poszukuje posady w Łodzi lub na prowincji. Oferty do „Głosu” pod „Kino-Mechanik”. 66

POTRZEBNY

chłopiec na posyłki. [Nawrot Nr. 35 u krawca, 24

DONIESIENIA ROZM.

POWIEKSZAM

desenie na filet, nadeszły najświeższe wzory francuskie. KON, Nowomiejska № 4. 64

PRZYJMUJĘ

filet na stary i kapy, także ręczne hafty kolorowe i białe bardzo tanio na dogodnych warunkach. KONOWA, Nowomiejska № 4. 65

DO HAFTU

ręcznego przyjmuję suknie białe a żurki filet na firanki. Margulies, Kilińskiego 46. 58

ODDAM

trzymiesięcznego niechrzczonego chłopca na własność. Dowiedzieć się: Kijowska 4, m. 5 u Szmidta. 55

PRZYJMUJĘ

do ręcznego haftu i aplikacji. Al. 1-go Maja 51, IV piętro. 14-2

CHOROBY SERCA

astma. Sanatorium „Salus”, Kraków, Szulskiego 11. 7094-15

NA WYPŁATĘ

obuwie, galanterja, manufaktura, ubiory na miarę. Piotrkowska 37, III wejście.

ZAGUB. DOKUMENTY

ZGUBIONO

książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Łódź—Miasto na nazwisko Adolfa Brudzińskiego. 28-3

ZGUBIONO

weksel zaprotestowany na zł. 50,— płać w dniu 19.12.1926, z wystawienia E. Rezlera, na zlecenie J. Kleinberga. Żyro Mydlarz. Ostrzegają się przed nabyciem tego weksłu. Firma „Elektron”, Sienkiewicza 39.

ZGUBIONO

portfel zawierający: 1) książeczkę wojskową wydaną przez Magistrat m. Łodzi 2) gotówka zł. 80,— 3) inne dokumenty. Folgnier Karol. Wólczńska 179. 36-3

MARJANNA PIECZEWSKA

zgubiła legitymację zapomogową № 5194.